Nr. 10. Niedziela, 13 Stycznia 1889. **Rok 79.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztowa wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 złr. **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 złr., **pocztą 4 złr.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub pół roczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia), lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W dziale fejletonowym jak dotychczas tak i w roku 1889 zamieszczać będziemy wyłącznie tylko oryginalne powieści, nowele, pamiętniki i obrazki z przeszłości, pierwszorzędnych autorów, których współpracownictwo zapewniliśmy sobie, jako to: Alces (baronowej Hagen), Piotra Jaxy-Bykowskiego, Jeske-Choińskiego, Ludwika hr. Dębickiego, dr. Antoniego J., St. Koźmiana, Wincentego hr. Łosia, Nagody, Fr. Rawity, Zygmunta Sarneckiego, Kazimierza Skrzyńskiego, Stef Ulanowskiej, A. Wilczyńskiego, Jana Zacharyasiewicza i w. i. W styczniu rozpoczniemy druk nowelli pod tytułem „Złudzenie" przez Jeske-Choińskiego, następnie powieść: „W Sieci Pajęczej", pióra utalentowanej autorki, kryjącej się pod pseudonimem Kismet, której utwory odznaczone były na konkursach *Kuryera Warszawskiego* i *Kłosów*. Wkrótce drukować będziemy nowelę Wincentego hr. Łosia p. t. Czarada, „Nastusię" Fr. Rawity, „Bez wyjścia" Stef. Ulanowskiej, i t. d., i t. d.

W „Przewodniku" w szeregu prac historycznych i literackich znajdą pomieszczenie wyjątki z niezmiernie ciekawych listów syna Kajetana Koźmiana, Andrzeja Edwarda, a także barwnem piórem dr. Ant. J. skreślony „Zatarg Wołyński 1859 r." „Kartka z życia J. I. Kraszewskiego".

*Na podstawie umowy, zawartej z redakcyami warszawskiego ilustrowanego tygodnika **„Biesiady literackiej"**, której prospekt w tych dniach dołączymy, i warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego", zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą te pisma wychodzące raz na tydzień **po cenie zniżonej.***

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1 stycznia 1889 roku warszawski tygodnik illustrowany ***„Biesiadę literacką"*** wraz z dodatkiem powieściowym po następującej cenie:

We Lwowie:	Rocznie	6 zł
	półrocznie	3 „
	kwartalnie	1 „ 50 ct.
Na prowincyi:	Rocznie	7 zł.
	półrocznie	3 „ 50 ct.
	kwartalnie	1 „ 75 „

Również *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, otrzymywać mogą prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.
	kwartalnie	1 zł. 86 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.
	kwartalnie	2 zł. 76 ct.

Prawo prenumerowania ***Biesiady*** i ***Echa*** po cenie powyższej, przysługuje bez wyjątku wszystkim abonentom *Gazety Lwowskiej* a więc także urzędom i instytucyom, które pismo nasze prenumerują.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 stycznia.

Kwestya częściowej zmiany konstytucyi stanie, jak się zdaje, wkrótce na porządku dziennym w Stanach Zjednoczonych. Pierwszy ku temu krok uczynił członek Izby reprezentantów Springer, wnosząc projekt ustawy, wedle której, okres trwania prezydentury ma być przedłużony z lat czterech na sześć, ponowny jednak wybór prezydenta ma być niedozwolonym. Projekt ten będzie jednym z pierwszych, którym zajmie się nowo wybrany kongres, a sądząc z przyjęcia, jakiego doznał we wszystkich prawie Stanach, można przypuścić, iż otrzyma bez trudności sankcyę ustawy.

Kwestya zmiany ustaw zasadniczych pod względem czasu trwania władzy i ponownego wyboru prezydenta, od dawna i wielokrotnie była już przedmiotem zajęcia w Stanach Zjednoczonych, nie weszła jednak ani razu na arenę prawodawczą. Przede wszystkiem zajmowano się nią wówczas, gdy Grant dzierżąc po dwakroć z kolei najwyższą władzę, zapragnął po raz trzeci zamieszkać w „białym domu" i poczynił nawet ku temu odpowiednie kroki. Wówczas jednak podniosły się przeciw jego wyborowi tak silne i poważne głosy, iż pod ich naciskiem był zniewolonym odstąpić od swojego zamiaru. Opinia publiczna obawiała się, aby prezydent dzierżąc zbyt długo ster państwa, nie nabrał do władzy rządowej predylekcyi, która ostatecznie mogłaby stać się niebezpieczną dla swobód i dotychczasowego ustroju państwowego. Z drugiej natomiast strony większość godzi się na to, iż zbyt krótki okres prezydentury połączony jest z wieloma niedogodnościami. W pierwszym rzędzie zaliczyć do nich potrzeba często powtarzające się kampanie wyborcze, które przez całe miesiące utrzymują w nadzwyczajnem wzburzeniu i natężeniu zarówno wyborców jak niewyborców i w ciągu których odbywa się wielce niemoralna gonitwa za różnego rodzaju urzędami. Powaga zresztą prezydenta, który tylko na lat cztery instaluje się w białym domu, jest zbyt słabą, i nie może nabrać tej siły, jaka jest nieodzowną do sprawowania ważnego urzędu. Potrzebuje on przynajmniej jednego roku do należytego ustalenia się na swem stanowisku, a już w trzecim roku staje w obec agitacyj za nowym kandydatem i sam bywa częstokroć wciąganym w jej wir. Kwestya niewybieralności po raz wtóry i przedłużenia okresu urzędowania prezydenta, znajduje oddawna między najznakomitszymi mężami północnej Ameryki gorliwych zwolenników, a do nich należy podobno także dotychczasowy prezydent Cleveland.

Lwów, 12 stycznia.

(Stan spraw indemnizacyjnych z końcem drugiego półrocza r. 1888.)

Z pozostałych z końcem lipca 1888 roku spraw indemnizacyjnych w liczbie 85, i z przybyłych w drugiej połowie r. 1888 spraw w liczbie 1305, a więc w ogólnej liczbie 1390, załatwiono 1351, pozostało z końcem grudnia roku 1888 niezałatwionych 39 spraw.

Tytułem kapitału wynagrodzenia i wykupna nie przyznano uprawnionym w drugiej połowie r. z. nic zgoła we wszystkich trzech okręgach administracyjnych, mianowicie w okręgach Lwowa, Krakowa i W. Księstwa Krakowskiego, a przyznano ogółem do końca grudnia z. r.: *a*) w okrę-

---

1)

ZŁUDZENIE

przez

Teodora Jeske-Choińskiego.

I.

Zieloną osłoną przyćmione światło lampy rozwidniało zaledwo środek biurka, padając na otwartą książke, na kałamarz, pióra, ołówki i kilka kart papieru.

W gabinecie niewielkich rozmiarów, którego posadzkę pokrywał kobierzec, panowała cisza, przerywana jedynie dygotem zegara; ustał już i na ulicy turkot dorożek.

Taki równomierny spokój usposabiał mnie zawsze do pracy, wabiąc głębią swoją, jak toń zaprasza smutnych i nieszczęśliwych do snu wieczystego.

A wówczas?

Przedemną leżało nowe dzieło ekonomiczne, wyczekiwane z tęsknotą uczonego, kochającego wiedzę ponad wszystko. Nadeszło nareszcie z Paryża, jest podobno bardzo ciekawe, zajmujące, pełne nieznanych dotąd a sprawdzonych dat i oryginalnych poglądów i oto spoziera ło na mnie tysiącami czarnych znaczków.... nietknięte.

Działo się we mnie coś, czego nie rozumiałem. jakaś zmiana pragnień, których nie mogłem pochwycić.

Dziwna! Przed zwierciadłem pamięci mojej stawały dawne lata, bezpowrotnie ubiegłej młodości nieświadome zachwyty, a wracały z taką wyrazistością, że je widziałem, prawie czułem.

Zaczynałem wówczas dwudziesty rok życia; skończyłem właśnie szkoły a wybierałem się do uniwersytetu, na wydział prawny. Potrzebując wypoczynku po trudach egzaminów, przybyłem do wujostwa, do małej wioski w Kaliskiem, rozłożonej nad brzegiem jeziora, które się kiedyś, jak niesie podanie, łączyło z Gopłem.

Witam się z wujem, z ciotką, z rodzeństwem, wtem zjawia się na progu salonu dziewczyna wiotka, jak trzcina wysoka, ciemnowłosa, czarnooka, matowej cery. Spojrzała, skłoniła się lekko, spłonęła i przebiegła do dalszych pokojów. Co mówię, przebiegła! Przepłynęła raczej, kołysząc się, jak łabędź na uciszonych falach.

Pytam się oczywiście: kto ona? Odpowiadają mi; przyjaciółka z pensyi Tereni. Terenia jest moją siostrą cioteczną.

Młodziuchny studencik i młodsza od niego pensyonareczka — wieś — maj — wakacye.... czyż potrzeba więcej do niewinnego romansu?

Zrazu unikaliśmy się oboje. Ona udawała, że „sobie ze mnie nic nie robi", ja znów, że „drwię z wszelkich białogłów". Ona nie raczyła zaszczycać „przemądrzałego aroganta" rozmową, ja zaś uważałem sobie za obowiązek draźnić „gąskę" różnemi przycinkami. Poczciwa cioteczka groziła nam nieraz palcem, przypominając że: kto się czubi, ten się lubi, ale my przeczyliśmy wtedy zawsze z oburzeniem: wzrokiem; pogardliwym ruchem ust, półsłówkiem.

— Taki sensat...

— Taka gąska...

A jednak widziała ciotunia lepiej od nas.

Gdy panna Marya pojechała z wujostwem w sąsiedztwo, albo do miasta, a ja zostałem w domu, wówczas nie wiedziałem, co z sobą począć. Nie bawiły mnie: strzelba, koń, łódka, męczyły opowiadania sług i pieszczoty kuzynek; nie smakowało nic. A gdy wypadło mnie oddalić się na dni kilka, skarżyła się potem ciotka, że „Marylka chodzi tylko po kątach i grymasi."

Pewnego razu siedzieliśmy oboje w salonie przy małym stoliku. Ona czytała jakąś powieść Kraszewskiego, ja rysowałem. Przyszła mi niesforna myśl „dokuczyć gruntownie tej gąsce, która udaje, że sobie nic ze mnie nie robi." Proszę! Pensyonareczka, jak wiele innych, a taka harda! Poczekaj.

Naszkicowałem na karcie papieru coś niby kobietę, a nad nią coś niby wronę. Podpisawszy ten wybryk niegrzeczności studenckiej określeniem „gapa pospolita," przysunąłem go pannie Maryi.

Ona spojrzała niedbale i zapytała:

— Cóż to ma oznaczać?

— Czy pani nie poznaje? — odparłem z tryumfem żaka, który „spłatał kapitalnego figla."

Dziewczyna pochyliła się nad papierem nizko, bardzo nizko, nagle podniosła głowę — o! cudowne jej oczy były pełne łez — przycisnęła rączęta do serca i szepnęła: Boże, Boże! Potem osunęła się bezwładnie na szezlong.

Zemdlała!

Nie pamiętam już, jakie uczucie wstrząsnęło mną w owej chwili. Wiem tylko, że rzuciłem się do nóg obrażonej, że objąłem jej kolana, całowałem obwisłe ręce, ramiona, że wołałem z błaganiem skruszonego grzesznika: przebacz mi, przebacz!

Nie słyszała. Z zamkniętemi powiekami, blada, jakby powiewem śmierci musnięta, z goryczą, z cichą skargą, zakrzepłą na ustach, była wcieleniem wyrzutu.

Zerwałem się, pobiegłem do pokojów ciotki: nie było jej, do izby czeladniej: służba się gdzieś podziała.

— Ratunku! Panna Marya zasłabła!

Jedynie echo głosu mojego odpowiedziało mi w pustym dworze.

Pochwyciłem w sali stołowej pierwszą z brzegu karafkę i wylałem jej zawartość na twarz zemdlonej.

— Przebacz mi, przebacz! — modliłem się, obejmując znów jej stopy i całując rączęta.

Wolno rozsunęła powieki. Z po za nich padło na mnie najsamprzód spojrzenie zdziwione, a potem ciepłe, coraz cieplejsze, aż ogarnęło mnie całego słodyczą i miłością.

— Taki byłem okrutny.... szeptałem.

Odetchnęła; wzięła rękę moją i położyła ją na swojem sercu.

gu administracyjnym lwowskim 47,340.742 złr. 29 ct.; *b*) w okręgu administracyjnym krakowskim 27,401.492 złr. $57\frac{2}{4}$ ct.; *c*) w W. Księstwie Krakowskiem 2,983.190 złr. 10 ct.

Z sum przyznanych uprawnionym do poboru aż po koniec grudnia 1880 r., tytułem wyrównania kapitału i renty, oraz tytułem zaległości renty, jak niemniej tytułem kapitału z funduszu indemnizacyjnego, które to sumy wynoszą: 1) w lwowskim okręgu administracyjnym 58,615.239 zł. $12\frac{1}{4}$ ct.; 2) w okręgu administracyjnym krakowskim 34,340.097 zł. $10\frac{2}{4}$ ct.; wreszcie 3) w W. Księstwie Krakowskiem 3,543.378 zł. 36 ct.; wypłaciła stronom kasa indemnizacyjna: ad 1) w obligacyach 58,512.620 zł. i w gotówce 102.619 zł. $12\frac{1}{4}$ ct.; ad 2) w obligacyach 33,218.220 złr. i w gotówce 1,121.877 zł. $10\frac{2}{4}$ ct.; ad 3) w obligacyach 3,483.490 zł. i w gotówce 59.888 zł. 36 ct.

Z pozostałych z końcem czerwca 1888 roku 11 dochodzeń, i zarządzonych w drugiej połowie 1888 roku 3 dochodzeń, czyli z ogólnej liczby 14 dochodzeń, załatwiły organa kompetentne 4, pozostało tedy z końcem grudnia r. z. w zaległości 10 dochodzeń, mianowicie: po jednem w powiatach bocheńskim, brodzkim, chrzanowskim, czortkowskim, jaworowskim, rzeszowskim, tarnowskim i żydaczowskim, i 2 spraw w powiecie rohatyńskim.

W końcu należy nadmienić, że w dniu 31 października 1888 r. odbyło się wedle przepisanego planu, 62 losowanie obligacyj funduszu indemnizacyjnego dla lwowskiego okręgu administracyjnego, a 61 losowanie takichże obligacyj dla krakowskiego okręgu administracyjnego i Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

KORESPONDENCYE

Berlin, 9 stycznia.

(Pogłoska o zaręczynach księżniczki hesskiej Aliny z carewiczem. — Kapituła orderu Orła Czarnego. — Reforma instytucyi jednorocznych ochotników. — Hyperprodukcya inteligencyi. — Polscy studenci w Wrocławiu. — Koło polskie.)

(*k*) Telegram podał wam już niezawodnie wiadomość o rychłych zaręczynach księżniczki Alicyi Hesskiej z następcą tronu rossyjskiego. Wiadomość ta sprawiła tutaj pewną sensacyę, a to ze względu, iż w osobistych stosunkach między młodym monarchą niemieckim a hessko-darmstadzkim dworem dało się uczuwać aż do ostatnich czasów pewne naprężenie, które ujawniło się przedewszystkiem w okresie składania przez cesarza wizyt południowo-niemieckim dworom. Wówczas to monarcha pominął jedynie dwór darmstadzki, w. książę bowiem w przededniu rozpoczęcia podróży cesarskiej wybrał się na łowy w odległe okolice, i nie był obecnym w swej rezydencyi podczas przejazdu władcy Niemiec przez stolicę W. Księstwa Hesskiego. Okoliczność tę podnosi teraz organ ambasadorski *Post*, a przypominając, iż tyle głośny sir Morier był podczas francusko-niemieckiej wojny posłem w Darmstadzie, obecnie zaś jest *persona gratissima* na dworze rossyjskim, pozostawia domyślności czytelnika odgadnięcie powodów naprężenia i owej niechęci, z jaką rzekomo przyjęto w kołach tutejszych projekt mariażu. Doniesienie zresztą o zaręczynach księżniezki Alicyi z carewiczem potrzebuje potwierdzenia, dotychczas bowiem opiera się ono na prywatnych relacyach. Księżniczka skończyła właśnie lat 16, carewicz Mikołaj zaś liczy lat 21. Gdyby związek przyszedł do skutku, następca tronu rossyjskiego wszedłby w bliski stosunek powinowactwa z księciem Henrykiem, bratem cesarza Wilhelma i ks. Ludwikiem Battenbergiem, bratem byłego księcia Bułgaryi, Aleksandra.

Tegoroczna kapituła orderu Orła czarnego zapowiedziana na 20 b. m. będzie obchodzoną z niezwykłą uroczystością. Ponieważ roku zeszłego kapituła z powodu słabości cesarza Wilhelma nie mogła się zebrać więc obecnie nastąpi przyjęcie do niej niezwykle licznego szeregu odznaczonych. Są nimi: książę na Ujeściu, generałowie Fryderyk i Wilhelm Brandenburgowie, ambasadorowie z Wiednia i Petersburga, ks. Reuss i Schweinitz, burgrabia Dohna, wielki podkomorzy hr. Stolberg-Wernigerode, wszyscy dekorowani jeszcze przez cesarza Wilhelma, dalej ministrowie Friedberg i Maybach, generał Schlotheim i prezydent Trybunału państw., dr. Simson, którzy bezpośrednio po wstąpieniu na tron cesarza Fryderyka otrzymali ordery, wreszcie odznaczony niedawno były minister spraw wewnętrznych Puttkammer.

Udzielenie najwyższego orderu p. Puttkammerowi jest ciągle jeszcze przedmiotem zajęcia i źródłem różnych domysłów. Opinia publiczna godzi się w przeważnej swej większości ze zdaniem, iż chociaż o powołaniu napowrót p. Puttkammera do czynnej służby niema na razie mowy, to przecież odznaczenie to, pierwszy w ogóle akt tego rodzaju w panowaniu młodego monarchy, może być uważanem za symptomat, iż cesarz pragnie utrzymać niezmienioną politykę wewnętrzną, do której zainaugurowania tak skutecznie przyczynił się kuzyn ks. Bismarcka.

W ministerstwie wojny zosłała złożoną komisya, która zajmie się sprawą instytucyi jednorocznych ochotników. Zarządowi wojskowemu zależy przedewszystkiem na tem, aby jednoroczni ochotnicy mogli być wykształceni na dzielnych oficerów rezerwy i obrony krajowej. W tym celu mają być obostrzone przepisy pod względem kwalifikacyi do jednorocznej służby wymaganiem świadectwa dojrzałości z ukończenia całego gimnazyum, gdy dotychczas wystarczało świadectwo z ukończenia wyższej sekundy, odpowiadającej waszej siódmej klasie gimnazyalnej.

O ile sobie przypominam zwracałem już uwagę na zwiększającą się w Niemczech w sposób dający wiele do myślenia hyperprodukcyę inteligencyi. Kwestyą tą zajmuje się gorliwie od pewnego czasu ministerstwo wyznań i oświaty, które też postarało się o to aby ostrzedz młodzież, udającą się na uniwersytety, przed poświęceniem się zawodowi nauczycielskiemu, ponieważ znaczna część kandydatów tego zawodu w gimnazyach i szkołach realnych rządowych nie może znaleźć pomieszczenia i niejednokrotnie długie lata czekać musi na posadę rządową. Jedyny zawód naukowy, do którego stosunkowo najmniej garnie się kandydatów, jest studyum teologii, i to zarówno protestanckiej, jak katolickiej.

Okoliczność ta dała asumpt prasie skrajno-liberalnej do wystąpienia z żądaniem, aby miejsca nauczycieli religii przy państwowych zakładach naukowych obsadzano także nauczycielami cywilnymi. W ten sposób zyskanoby około 156 posad, które obecnie zajmują osoby stanu duchownego.

Na podanie polskich studentów uniwersytetu wrocławskiego o przywrócenie im praw korporacyjnych, rząd udzielił odmownej odpowiedzi.

Pierwsze posiedzenie **Koła polskiego** w sejmie pruskim, zostało oznaczonem na 14 b. m. o godzinie 7 wieczorem. Zwołuje je najstarszy wiekiem członek Koła polskiego, Marceli hr. Żółtowski z Czacza, członek Izby panów.

Sejm czeski.

Na przedwczorajszem posiedzeniu rozdano sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie akademii czeskiej. Powiedziano w niem między innemi, iż wedle zawiadomienia namiestnika, Najj. Pan zastrzegł sobie powzięcie ostatecznej uchwały, i upoważnił p Ministra oświaty do podjęcia odnośnych rokowań. Dalej zawiadamia sprawozdanie, iż z dobrowolnych ofiar wpłynęło na rzecz utworzenia akademii 40.000 zł. i że należy się spodziewać, iż skoro Sejm złoży stanowcze oświadczenie w sprawie zapomogi, Rząd weźmie pod rozwagę kwestyę regularnej subwencyi z funduszów państwowych. Wydział wnosi w końcu, aby na pomieszczenie akademii przeznaczyć lokale w nowem muzeum, i wstawiać, począwszy od roku 1890, do budżetu krajowego corocznie 20.000 zł.

W sejmowej komisyi budżetowej sprawozdawca Adamek uczynił wniosek o wprowadzenie językowego równouprawnienia we wszystkich subwencyonowanych przez kraj muzeach krajowych. Komisya wniosek ten odrzuciła, a to po przemówieniu dr. Mattusza i hr. Fr. Thuna, którzy upatrywali w nim niewczesną prowokacyę ludności niemieckiej.

W wyborze uzupełniającym do sejmu w okręgu Nowe Miasto-(Neustadt)-Praga został wybrany 1527 głosami na 1756 głosujących, profesor uniwersytetu Tomek.

Z Belgradu.

Posłowie wszystkich europejskich państw w Belgradzie przybyli do pałacu królewskiego celem złożenia królowi Milanowi życzeń z powodu przeprowadzenia dzieła nowej konstytucyi. Przy tej sposobności wyrazili się oni z najwyższemi pochwałami o lojalnem i pełnem godności zachowania się skupczyny i całego narodu serbskiego podczas ostatniego przesilenia. Rząd z swej strony zawiadomił wszystkie zagraniczne legacye serbskie okólnikiem o fakcie przyjęcia nowej konstytucyi. W Belgradzie sprawiło przedewszystkiem wrażenie, iż także poseł rossyjski Persiani przyłączył się osobiście do życzeń swoich kolegów. Rozumie się samo przez się, iż musiał on otrzymać do tego upoważnienie od swojego rządu a w tem właśnie upatrują godny uwagi symptomat pod względem zachowania się Rossyi w obec króla Milana a zarazem uważają za wyparcie się tych pochodzących ze strony panslawistycznej tendencyj, które pracowały w interesie ustanowienia regencyi królowej Natalii. Słychać, iż król pragnąc wypocząć po trudach ostatnich miesięcy uda się niebawem z królewiczem na krótki czas za granicę najprawdopodobnej na Rivierę i że dopiero po jego powrocie poczynione zostaną stanowcze kroki dla ukonstytuowania nowego gabinetu.

Między Francyą a Włochami.

Dzienniki zagraniczne podają bliższe szczegóły znanego już zatargu tunetańskiego pomiędzy Francyą a Włochami, nie ręcząc za ich autentyczność. Z tem samem zastrzeżeniem powtarzamy je tutaj:

W kołach dyplomatycznych obiegają teraz niektóre szczegółowe wiadomości o rozmowie, jaką miał włoski ambasador, p. Menabrea, z francuskim ministrem spraw zagranicznych, p. Goblet. Generał Menabrea otrzymał był od swego rządu polecenie, ażeby oświadczył francuskiemu ministrowi, że reskrypt rządu tunetańskiego musi być odwołany. Według wzmiankowanego reskryptu, wszyscy, pełniący w Tunisie obowiązki nauczycieli, Europejczycy, zmuszani byli do przyjęcia obywatelstwa tunetańskiego lub francuskiego. Pod tym jedynie warunkiem pozwolono im nadal zatrzymać posady nauczycielskie. Minister Goblet występował z pretensyą, ażeby rządowi tunetańskiemu, znajdującemu się pod protektoratem francuskim, przyznano prawo do wydawania podobnych, jak wzmiankowane, rozporządzeń.

W ciągu rozmowy oświadczył ambasador włoski, że Włochy, w razie, jeżeli rozporządzenie to nie zostanie odwołane, chwycą się środka bardzo stanowczego. Na to zapytywać miał p. Goblet: „Co pan rozumiesz pod środkiem bardzo stanowczym?“ Generał Menabrea odpowiedział: „Blokadę Tunisu przez flotę włoską“. Po tem bardzo poważnem oświadczeniu zażądać miał minister francuski czasu do namysłu. Francya pragnie uniknąć wszelkiego zatargu, pragnie tego szczególniej ze względu na tegoroczną wystawę międzynarodową. W rozmowie więc następnej z włoskim ambasadorem zaproponował p. Goblet środek ugodowy w tym duchu, ażeby rozporządzenie rządu tunetańskiego mogło otrzymać moc obowiązującą tylko co do przyszłych posad, któreby zajęli Europejczycy. Musieliby tedy w przyszłości nauczyciele postarać się o prawa narodowości tunetańskiej lub francuskiej w Tunisie. Gabinet włoski nie przyjął jednak i tej pośredniczącej propozycyi, Obecnie więc rząd francuski starać się ma tylko o odpowiednią formę unieważnienia wspomnianego reskryptu, ażeby uniknąć zatargu. Minister Goblet, dodają, ma się nosić z myślą złożenia teki ministerstwa spraw zagranicznych.

Król Belgii i powszechny obowiązek służby wojskowej

W przemówieniu noworocznem burmistrza Brukseli do króla, rzekł p. Buls między innemi: „Naród nasz pojmuje obowiązki, jakie ciężą na nim z powodu uprzywilejowanego poniekąd stanowiska Belgii, a Wasza Królewska Mość mogłeś się przekonać niedawno z owacyi, którą go witały wyborowe pułki gwardyi miejskiej, jak lojalnemi uczuciami ożywiony jest ten korpus. Wszystkie zresztą korpusy gwardyi współzawodniczą między sobą, ażeby się okazać godnymi w charakterze władzy i siły porządku; pragną one jeszcze więcej obowiązków i lepszej organizacyi, ażeby w chwilach niebezpieczeństw mogły być istotną i poważną pomocą armii, w której połączy i zrówna wszystkie klasy społeczne powszechny obowiązek służby“.

Na to miał król podniesionym głosem i w obecności ministrów odpowiedzieć: „Odezwałeś się pan bardzo trafnie. I ja także nie wierzę, ażeby Belgowie, którzy w roku 1830 tak walecznie zdobyli sobie niezależność i zjednoczenie, nie mieli teraz ochoty poddać się obowiązkowi, który im nakazuje osobiście występować w obronie ojczyzny, ognisk domowych i rodzin“.

KRONIKA

Lwów 12 stycznia.

— **Najj. Pan** nadał generałowi-porucznikowi Aleksandrowi hr. Üxküll-Gyllenband, komendantowi dywizyi kawaleryjskiej we Lwowie, krzyż kawalerski orderu Leopolda, oraz pozwolił mu przyjąć i nosić wielką wstęgę król. saskiego orderu Albrechta.

Dalej pozwolił Najj. Pan przyjąć i nosić porucznikom dragońskim Rudolfowi Smutnemu i Kazimierzowi hr. Ledóchowskiemu krzyż kawalerski król. saskiego orderu Albrechta; a majorom pułków galicyjskich Rudolfowi br. Saar i Ernestowi Poten król. pruski order Korony klasy III.

— **Obiad dla JE. P. Namiestnika** dają posłowie sejmowi dnia 17 b. m.

— **Ludwik hr. Dębicki,** redaktor *Czasu*, bawi w naszem mieście, również jak i współpracownik tego pisma dr. Juliusz Leo, docent Uniwersytetu Jagiellońskiego.

— **Akt pasowania rycerskiego** odbył się przedwczoraj w kościele Zakonu Niemieckiego w Wiedniu, ze zwykłą uroczystością. Otrzymali pasowanie rycerskie z rąk Wielkiego Mistrza, Najd. Arcyksięcia Wilhelma, nowicyusze: ks. August Lobkowitz i hr. Albert Mensdorff-Dietrichstein.

(*m*) **Wybory do Rady m. Lwowa.** Obszerniejszy komitet przedwyborczy, wybrany d. 7 bm. zebrał się wczoraj, pod przewodnictwem dr. Roszkowskiego, na naradę w celu zainaugurowania akcyi wyborczej. Dr. Ostaszewski-Barański uczynił wniosek, ażeby ci członkowie komitetu obszerniejszego, którzy wybrani zostaną do komitetu ściślejszego, wystąpili z komitetów poufnych, których dość znaczna liczba potworzyła się w ostatnich czasach. Przeciw temu wnioskowi wystąpił dr. Ciesielski, który zaznaczył, że nie zastosuje się do takiej uchwały, poczem oświadczył, że wybór komitetu obszerniejszego, złożonego ze 150 członków, uważa za nielegalny; mowca mniema bowiem, że sala ratuszowa i przyległe apartamenta nie mogą pomieścić 1088 osób, a według obliczenia skrutatorów taka liczba wyborców miała głosować przy wyborze komitetu obszerniejszego w d. 7 bież. mies. Przeciw temu, (zdaniem bowiem dr. Ciesielskiego miały się dziać nadużycia) wystąpił p. M. Krasucki, który przypomniał, że w komisyi skrutacyjnej zasiadali także członkowie rozmaitych komitetów poufnych, do których należy także dr. Ciesielski; skoro tedy ci członkowie komisyi skrutacyjnej uznali wybór obszerniejszego komitetu przedwyborczego za ważny, to nie powinna objawiać się żadna wątpliwość. — Ostatecznie uchwaliło zgromadzenie wniosek dr. Ostaszewskiego-Barańskiego. — Jak wiadomo, w d. 7 bm. rozmaici mowcy przedłożyli szereg wniosków, nad którymi miał się zastanowić obszerniejszy komitet. Wywiązując się z tego polecenia uchwalił komitet przejść do porządku dziennego nad wnioskiem dr. Piseka, który domagał się, ażeby komitet ściślejszy miał prawo kroptowania 25 członków. Wniosek tz. *Związku*, zmierzający do tego, ażeby komitet obszerniejszy zastanowił się nad programem czynności przyszłej Rady, wypracowanym przez grono obywateli, został uchylony, a natomiast przyjęto wniosek p. Krasuckiego, według którego specyalna komisya, złożona z pp.: dr. Roszkowskiego, dr. Goldmana, Rewakowicza, Janowskiego, Kochanowskiego i Markiewicza, ma zastanowić się nad tym programem *Związku* i zdać sprawę wyborcom. — Wniosek p. Jaegermana, uczyniony w d. 7 bm., ażeby przed wyborami zgromadzali się wyborcy przynajmiej dwa razy na tydzień, został uchylony, a natomiast upoważniono przewodniczącego, dr. Roszkowskiego, ażeby zwoływał wyborców na naradę, gdy się zbierze materyał do obrad, a mianowicie, gdy specyalna komisya wypracuje swoją opinię co do programu, ułożonego przez *Związek* i gdy pre-

---

O! w tym lekkim uścisku wypowiedziała wszystko, wszystko....

Objąłem ją ramieniem, zbliżyłem twarz do jej twarzy.

— Marylko moja, najukochańsza, najdroższa....

Milczała. Tylko uśmiech, pełen uległości i szczęścia, mówił za nią.

— Kocham cię, kocham....

Patrzyliśmy na siebie. Jak długo? Czy pomnę? To nieme, wzajemne uwielbianie musiało trwać bardzo długo, bo przebudził nas z niego dopiero głos ciotki.

— A co, czy nie mówiłam? Kto się czubi, ten.... E, dzieciuchy!

Zwróciłem się do cioteczki, prosząc:

— Pobłogosław nas, ciotuniu!

— Ale, owszem, z rozkoszą — odpowiedziała poczciwina — dochowajcie sobie tylko wiary, bo owe związki pierwszej młodości wytrzymują tak rzadko późniejsze walki i burze i trudy życia, a przecież byliby może ludzie na tym świecie szczęśliwsi, gdyby szanowali więcej szlachetne porywy i zapały lat wiosennych.

Podniosła oczy w górę i westchnęła, jak gdyby sobie coś przypomniała, potem dodała:

— Niech Bóg Miłości da sercom waszym wieczną świeżość, a myślom pogodę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

zydent miasta, p. Mochnacki, zda sprawę z działalności ustępującej Rady.

W końcu uchwalił obszerniejszy komitet wybrać ściślejszy komitet z 30 członków, który ułożył listę przyszłych 100 radnych. Do tego komitetu zostali wybrani pp.: ks. A. Baczyński, F. Bardasz, dr. Byk, P. Czapczyński, A. Czerny, A. Dublowski, A. Dzikowski, A. Getritz, Fr. Głodziński, dr. Goldman, J. Janowski, Fr. Kordys, M. Krasucki, dr. A. Littich, E. Machajski, dr. Małecki, dr. Maryański, M. Michalski, dr. Ostaszewski-Barański, J. Peredjakiewicz, dr. Piętak, dr. Radziszewski, L. Ramułt, dr. Roszkowski, dr. Schaff, K. Schajer, J. Soleski, L. Syroczyński, W. Tyniecki, J. Zacharjewicz.

— Jubileusz Karola Brzozowskiego. Pół wieku szlachetnej pracy uczczono wczoraj przedstawieniem dramatu Jubilata „Malek“ a następnie ucztą w Kole literackiem. Na przedstawienie publiczność zebrała się licznie i w uroczystym nastroju wysłuchała pięknego utworu, pełnego siły tragicznej a celującego poetyczną formą. Po każdym akcie wywoływano autora i obsypywano oklaskami, które tym razem niewątpliwie płynęły z serc głęboko wzruszonych; artyści grali też z należytem przejęciem się i pojęciem roli. Tu przedewszystkiem podnieść należy z uznaniem grę pani Stachowicz (Majuma), panny Cichockiej (Selima), pp. Żelazowskiego (gubernator), Woleńskiego (Omar) i Kwiecińskiego (Malek). Po czwartym akcie podniosła się kurtyna i na scenie ustawieni w półkole ukazali się artyści i artystki sceny naszej, otaczając Jubilata, a p. Zboiński w ich imieniu zabrawszy głos, przemówił w gorących wyrazach, poczem pp. Linkowski i Dębicki doręczyli wzruszonemu poecie wieńce laurowe. Kilku głęboko odczutemi a pełnemi skromności słowami odpowiedział Jubilat, dziękując się uznaniem z artystami, którzy utwór jego tak pięknie pojąć i przedstawić umieli. Po skończonem przedstawieniu odbyła się w „Kole literackiem“ uczta na cześć Jubilata. Przy biesiadnym stole zgromadziło się przeszło sześćdziesiąt osób — pracowników na polu naukowem, literackiem, artystycznem i dziennikarskiem. Pierwszy toast na cześć Jubilata wniósł prezes Koła p. A. Wilczyński, następnie wygłosili piękne wiersze pp. Bełza i Kostecki; potem przemówił obecny na uczcie, znakomity powieściopisarz, który przed paru laty obchodził także jubileusz swej zacnej pracy, czcigodny Jan Zacharyasiewicz; wnosili jeszcze toasty: pp. Ostaszewski-Barański, hr. Skarbek, Br. Komorowski, Żelazowski, Zadurowicz i w. i. Pełna uczucia odpowiedź Jubilata, który w końcu swej przemowy zwrócił się z błogosławieństwem i nauką ku obecnemu na uczcie młodziutkiemu synowi swemu, wskazując mu drogę wiodącą do uznania ziomków, drogę miłości bożej i uczciwej dla społeczeństwa pracy — poruszyła wszystkich głęboko Serdeczne ciepło przeniknęło całe zgromadzenie, które do późnej godziny pozostało w gościnnych salonach Koła. Ostatnią część miłego wieczoru wypełniły niezrównane, humorystyczne produkcye p. Barącza, deklamacye i śpiew p. Jerzyny.

— Komitet koncertu, urządzonego w „Sokole“ dnia 6 b. m., składa podziękowanie p. St. Niewiadomskiemu, za artystyczne kierownictwo, zaś pp. M. Heller, Posselt-Frenkel, St. Pysznik, niemniej pp. Stef. Bachó, T. Borkowskiemu, Cetwińskiemu, M. Frenklowi, Souvestre i Towarzystwu śpiewackiemu „Lutnia“ za łaskawy współudział. Połowę czystego dochodu oddano schronisku im. św. Józefa dla nieuleczalnych, zostającemu pod zarządem ks. Gorazdowskiego.

— Odczyt w Stowarzyszeniu „Gwiazda“ będzie miał w poniedziałek, 14 b. m., o godzinie 8 wieczór ks. dr. Jan Siemieński, mianowicie o ekonomii politycznej. Wstęp wolny.

— Termin nadsyłania planów na budowę teatru w Krakowie kończy się z d. 1 marca b. r. o godz. 12 w południe. Uchwałą Rady miasta z dnia 9 lipca 1888 r. wyznaczono do nadsyłania planów konkursowych termin sześcio-miesięczny, licząc od dnia ogłoszenia konkursu, gdy zaś rzeczony konkurs ogłoszony został w dniu 1 sierpnia r. 1888, przeto termin siedmio-miesięczny upływa stanowczo w dniu 1 marca br.

— Niebezpieczna kuracya. Żona pa robka aptekarskiego, Anastazya S., nabawiwszy się silnego kataru i kaszlu, otrzymała od swego męża na uśmierzenie tegoż proszki, które miała w pewnych odstępach czasu zażywać. Chora jednak zażyła siedm tych proszków od razu, poczem popadła w sen, z którego dopiero po 24 godzinach się obudziła, mocno osłabiona, zaczem oskarżyła w policyi swego męża, którego dopiero przed trzema miesiącami poślubiła, iż chciał ją tym sposobem otruć. Śledztwo wyjaśniło sprawę.

— Przestroga. Według telegraficznego doniesienia c. k. Dyrekcyi policyi w Wiedniu, Anglik Shaftesbury, wrzekomo agent plantacyi, przybywszy do jednego z tamtejszych sklepów jubilerskich, wybrał różne kosztowności za 10000 zł. i kazał je sobie zanieść do swego mieszkania w hotelu, gdzie miał dopiero cenę kupna zapłacić. Ponieważ jednak wysłany z temi kosztownościami użył środków ostrożności, znikł ów nieznajomy bez śladu z hotelu, z czego się okazuje, iż miał on zamiar popełnić oszustwo lub gwałt na osobie posłańca. Oszust liczy lat około 35, jest brunetem, o twarzy śniadej, mówi po angielsku i źle po niemiecku, był ubrany w czarne futro, pod spodem białe.

— Ogień kominowy powstał wczoraj o godzinie 9 rano w kamienicy pod l. 10 przy ul. Kamińskiego, został jednak przez straż pożarną wnet ugaszony.

— Zapiski policyjne. Skradziono z wozu na placu Gołuchowskich futro, szopy, pokryte ciemno-oliwkowem suknem, wartości 82 zł.; wierzchnią część nożnej maszyny do szycia, konstrukcyi Howego, wart. 35 złr. — Zgubiono cztery kluczyki od zamków wertheimowskich i trzy inne kluczyki na stalowem kółku; chustkę zimową popielatą w ciemne kraty, wart. 6 złr. — Znaleziono czarną aksamitną mantylkę, czarnym sznurkiem w arabeski wyszywaną, z czerwoną jedwabną podszewką.

— Z obserwatoryum c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 12 stycznia 1889. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr południowo-wschodni, niebo przeważnie zamglone a powietrze nader niespokojne.

Średnia temperatura doby była −3·5°C, najwyższa —1·6°C wczoraj wieczorem, najniższa —5·2 C dziś rano.

Śnieg padał aż do wieczora, dając 0·9 mm. opadu; wieczorem i dziś rano zamieć i wicher

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm znajdowała się w Islandyi; zwyżka 790 do 785 mm. w północnej Rossyi; zniżka drugorzędna we Włoszech.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza był dziś o godzinie 9 rano 765 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 dnia 12 stycznia b. r.: Wiatr południowo-wschodni, średnia temperatura doby nieco się obniży, niebo przeważnie zamglone, powietrze miernie wilgotne, mgliste i niespokojne; opad co najwyżej nieznaczny.

— Dla dotkniętych powodzią mieszkańców Bukowiny złożono w starostwie brzeżańskiem: rz. kat parafianie w Narajowie 1 zł. 61 ct., gmina Łapszyn 2 zł. 39 ct.; w starostwie turczańskiem: gr. kat. parafianie w Łosińcu 4 zł.; w starostwie wadowickiem: parafianie w Zembrzycach 4 zł., w Nidku 4 zł. 87 ct.

— Wychodźtwo do Ameryki. Wczoraj rano przytrzymano w Krakowie sześć młodych przystojnych Rusinek, pochodzących ze Smerekowca, powiatu gorlickiego i komitatu zemplińskiego, na wychodźtwie do Ameryki.

† Zmarli w ostatnich dniach: w Paryżu, ziomek nasz Kleczkowski, profesor języka chińskiego w szkole oryentalnej.

Tamże znany pejzażysta Berton, w pracowni swej skutkiem usunięcia się drabiny, która całym ciężarem spadła artyście na głowę. Matka Bertona, z domu Pożarska, przebywała w Warszawie chwilowo i na smutną wieść podążyła do Paryża.

— Samobójstwo. W Pradze otruł się czeski uczony, chemik Stiasny. Powód samobójstwa nieznany.

— Tortury w XIX wieku. Z Budapesztu donoszą, że komisarz tamtejszej policyi, Jerzy Kolumban, został przez sąd szegedyński skazany na sześć miesięcy więzienia za to, że lał wrzący olej na bose nogi oskarżonego Jana Kadara, by za pomocą takiej tortury wymusić od niego zeznanie.

— Henryk Siemiradzki przybył onegdaj do Warszawy, zkąd za dni kilka uda się do Petersburga. Znakomity artysta przyrzekł zasiąść w obradującym właśnie sądzie konkursowym Towarzystwa sztuk pięknych.

— Gdzie się urodził Mickiewicz? W kwestyi miejsca urodzenia wieszcza spotykamy interesujący artykuł w warszawskim *Wieku.* Autor podpisany: W. M., nowogrodzianin, przytacza liczne a poważne świadectwa, stwierdzające, że Adam Mickiewicz przyszedł na świat w Zaosiu.

— Nowe morderstwo spełnione zostało w Warszawie we środę rano W jednym z domów przy ulicy Śliskiej spostrzeżono drzwi od mieszkania Edwarda Hejma otwarte, przez które przedstawił się widok okropny: Hejm leżeł na podłodze w kałuży krwi Zaalarmowano policyę, przybył i lekarz, który stwierdził, że ranny dostał głębokie pchnięcie nożem w brzuch, które nadwerężyło wnętrzności. Hejm, zeznawszy jeszcze, że go zamordował kolega, Stanisław Borawski, w drodze do szpitala umarł. Borawskiego w kilka godzin ujęto; twierdzi on, że zbrodnię popełnił w uniesieniu, wywołanem sprzeczką z nieboszczykiem.

— O wypadku księżnej Liewen na plancie kolei żelaznej Azowskiej, *Ag. Półn.* podaje następujące szczegóły: Księżna jechała do majątku ojca, mieszkającego w pobliżu stacyi Krasnopawłówka, tak, że sanie musiały przejeżdżać przez plant kolejowy. Jakkolwiek nadchodzący pociąg dawał sygnały, woźnica chciał szybko przejechać przez otwarty przejazd, lecz sanie zaczepiły się o szyny a pociąg całym pędem uderzył o nie. Księżna wypadła z sanek zemdlona, lecz tak szczęśliwie, że koła pociągu jej nie dotknęły. Siedm wagonów przeszło nad nią, poczem pociąg zatrzymał się. Księżnę wyniesiono w omdleniu i złożono w domku dróżnika, gdzie wkrótce przyszła do siebie. Tuż obok przejazdu leżała dróżniczka, która, będąc odurzona czadem w domku, nie zdążyła zamknąć barwery.

— Burze we Francyi. Niepogoda we Francyi trwa ciągle. Gwałtowna burza z piorunami, błyskawicami i gradem spadła w nocy 7 b. m. w mieście Narbonne i okolicy. Linie Bordeaux-Perpignan-Bize stoją pod wodą. W Beziers od 48 godzin pada deszcz ulewny z błyskawicami i piorunami. Niepogody te trwają już od miesiąca. W Perpignan deszcze nieustanne. W Rivesaltes burmistrz rozdał pożywienie ludziom pozbawionym pracy skutkiem wylewów. Na morzu ciągłe burze.

— Studenci paryscy postanowili na ogólnem zebraniu zamiast powszechnie używanych kapeluszy nosić na przyszłość specyalne nakrycie głowy, któreby ich odróżniało od reszty śmiertelników. Wybór padł na mały biercik, opisywany przez Henryka Murger w jego *Vie de Bohème.* Biercik ów ma być zrobiony z sukna barwy fiołkowej znanego pod nazwą biskupiego, a barwa haftu ma oznaczać wydział. Tak prawnicy nosić będą haft szkarłatny, medycy ciemno-czerwony, a słuchacze wydziału *des lettres* — żółty.

— Wieża Eiffel. Według depeszy z Paryża, po najdokładniejszych badaniach okazało się, iż pogłoska, jakoby wieża Eiffel o parę centimetrów wyszła z pionu, niema żadnej podstawy.

— Oryginalny testament zostawił milioner Tagliabai w Medyolanie. Rozporządził on, aby 50 zamiataczy ulic w stroju roboczym towarzyszyło zwłokom jego do grobu i za to odziedziczyło po 50.000 lirów. Nieboszczyk w młodości był również zamiataczem ulic.

— Pożar teatru. W Kirkcaldy, w Szkocyi, zgorzał ze szczętem teatr, dopiero przed dwoma laty otwarty, który mógł pomieścić osób 1400. Na szczęście pożar wybuchł wczesnym rankiem, tak, iż ofiar w ludziach nie było.

— Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Kraków, 11 stycznia.

Rozprawy budżetowe w naszej Radzie mają tę znaczącą cechę, iż gromadzą zawsze znaczny zastęp radców, a w tych rozprawach rzucona była nie jedna myśl, która na korzyść miasta wyszła. Tego roku, nie wiem czemu to przypisać, do pierwszego posiedzenia budżetowego brakło kompletu; zebrał się on dopiero we czwartek.

Ze szczegółów budżetu zdam sprawę wówczas, gdy Rada szczegółowo rozbierać go będzie; dziś rozporządzam materyałem z ogólnych rozpraw. Przedewszystkiem więc prezydent miasta dał *exposé* budżetowe, zbijające na podstawie liczb autentycznych uprzedzenie wyrażone niejednokrotnie w Radzie, iż miasto nasze źle stoi pod względem finansowym. Prezydent wykazał, że majątek miasta wynosi obecnie 4,029.523 zł., długi zaś wynoszą 2,197.380 zł. Potrącając ostatnią sumę od pierwszej pozostaje 1,828.143 zł., to jest ta suma przedstawia czysty stan czynny. Majątek miasta wynosił, w r. 1866 tylko 592.521 zł. 71 ct., przeto w ciągu lat 20 powiększył się o 1,235,621 zł. 29 ct. Z zaciągniętych pożyczek wystawiło miasto gmachy, stanowiące przecież wielką wartość, a ostatniemi czasy nabyło zakład gazowy, który się znakomicie opłaca i sowite niesie zyski. Mimo tak znacznego zwiększenia się majątku miejskiego, podatki pozostały te same, co w r. 1866 — wprowadzono tylko jeden nowy podatek, t. j. 6/100 do podatków stałych i to wtenczas, kiedy dodatek indemnizacyjny znacznie zniżony został.

Z ciekawością oczekiwali interesujący się gospodarką miejską, jaką niespodziankę sprawi Radzie wybrana w roku zeszłym komisya, mająca obmyśleć podniesienie dochodów, a zmniejszenie wydatków. Podniesienie dochodów miała rzeczona komisya obmyśleć na wniosek r. m. Romanowicza, a zmiejszenie wydatków na wniosek r. m. Gwiazdomorskiego; ten ostatni radca twierdził przy wybieraniu komisyi, że w wydatkach da się oszczędzić lekko kilkadziesiąt tysięcy. Komisya rzeczona prawdziwą w istocie sprawiła Radzie niespodziankę, bo jak wyjaśnił jeden z jej członków — nic nie zrobiła i obietnice p. Gwiazdomorskiego pozostały obietnicami — niedotrzymanemi.

Dla tego prawdopodobnie powodu i dla tak jasnego *exposé* prezydenta stronnictwo stale niezadowolonych z gospodarki miejskiej nie chciało wszczynać generalnej rozprawy budżetowej, i grobowa zapanowała cisza, gdy prezydent rozprawy te zagaił. Widząc, że nikt głosu nie zabiera, zabrał go r. m. Chyliński, współredaktor *Czasu* i wyraził żal, że w ważnej rozprawie nikt ze starszych radców głosu nie zabiera. Mówca zwrócił się na pole szkolne, na którem pracował, i wykazał, że tu właśnie jest wiele do zrobienia. Przedewszystkiem, powołując się na słowa J. E. p. Namiestnika w sprawie szkół średnich, zaznaczył mówca, że gmina, korzystając z dobrej sposobności, powinnaby porozumieć się z rządem i wznieść dla dzieci obywatelstwa tego miasta szkoły, w których z pożytkiem dla ducha, a z ochronieniem zdrowia uczyćby się mogły. Gdy idzie o całe pokolenia, nie powinno się utykać na kwestyi, kto ma zacząć, kto ma się pierwszy odezwać, ale należy dążyć, by cel osiągnąć, by szkoły nasze wychowywały mężów, o którychby można powiedzieć: *mens sana in corpore sano.* To nasz wyłącznie pożytek. W takiej sprawie nawet ofiara pewna nie byłaby bez ogólnego dla miasta pożytku.

Dalej wykazał p. Chyliński, że miasto ponosi znaczne wydatki na kursa dopełniające przy szkole św. Scholastyki, a niema przy nich swego delegata, któryby czuwał i wiedział, że grosz gminy nie idzie na marne. I z tem zgodzi się każdy.

Przeszedł mówca do szkół ludowych i żądał, by zdolni nauczyciele z całego kraju mogli się o posady ubiegać w Krakowie, jak nauczyciele krakowscy ubiegać się mogą o posady w całym kraju. Sądzę za potrzebne wyjaśnić, co z pewnością wszędzie na neutralnym gruncie pochwały wywołać nie może, że dotąd w Krakowie przeważnie, jeżeli nie wyłącznie, otrzymują posady nauczycielskie tylko ci, co *extra muros* nie wyjrzeli. Taki system, dobry dla nauczycieli krakowskich, do doboru sił w tak znaczącym zawodzie przyczynić się nie może. Nie bardzo się wszakże podobała zasada w tej mierze podniesiona przez mowcę niektórym członkom. Sądzę, że podobać się musi i będzie w całym kraju, a z pewnością nie byłaby ona niekorzystną i dla krakowskiego nauczycielstwa, zdolnego bowiem nauczyciela nigdyby żadna Rada z Krakowa nie puściła.

Żądał wreszcie p. Chyliński, by w wydziale szkolnym Rady zasiadał referent fachowy, jak to się dzieje we wszystkich innych tego rodzaju ciałach. Zasada ta mówi sama za siebie; u nas niestety jest dotąd zupełnie inaczej. Ostatniemi czasy referent dla sprawunków miejskich, referent wydziału, zajmującego się kanałami i brukami, objął departament szkolny.

Jasno więc z tego wynika, że Rada nie żałuje wprawdzie ofiar materyalnych na szkoły, ale duch w tej gospodarce może być podniesiony, (do czego się zawsze dążyć powinno), na stopień odpowiadający żądaniu Krakowa, którego szkolnictwo winno być wzorem dla kraju. Ta chęć dążenia naprzód, to rzucenie myśli nie było potępieniem sekcyi szkolnej; tej sekcyi, która tak wiele dla szkół zrobiła i która umie korzystać z każdej zdrowej myśli, a w gronie swem liczy tylu poważnych mężów.

W dłuższej części swej mowy przeszedł r. m. Chyliński do wyrażenia swych osobistych zapatrywań na obecną działalność Rady. Wyraził żal, że objawia się pewna obojętność dla spraw miasta a opierał się na fakcie, iż rozprawy budżetowe nie zdołały w poniedziałek d. 7 b. m. zgromadzić potrzebnego do obrad kompletu. To za złe wzięto mowcy. Zapomniano widocznie, jak niedawno gromiły pewne dzienniki Radę, za obojętność w razie niezebrania się kompletu na zwyczajne posiedzenie jak niektórzy radcy czynili ostre wnioski nawet, by temu zapobiedz. Dziś to wzięto za kamień obrazy.

Obraza ta spotęgowała się przy dalszych słowach mowcy. Czy był do niej powód istotny, oprócz za gorących słów pojedynczych, nie chcę być sędzią. Oceni to najlepiej bezstronny czytelnik i dla tego podaję dosłowne zakończenie mowy r. m. Chylińskiego:

„Nie świetne to świadectwo dla naszej gorliwości obywatelskiej jeśli prezydent okólnikiem przypomnieć nam musiał § 69 statutu miasta. Dawniej była tu tu j zorganizowana większość, która skupiwszy się około szanownego naszego prezydenta, zakreśliła sobie jasno plan działania i przeprowadziła wiele pięknych i ważnych dzieł. Dziś niestety z tej większości nie zasiada w gronie naszym kilku mężów, którzy złożyli dowody, że chcą i umieją pracować dla dobra gminy, a którzy wybitnym talentem, bystrością umysłu i wiedzą fachową zdobyli sobie zaszczytne uznanie na szerszem polu publicznej działalności. Dziś tedy takiej zorganizowanej większości tu nie ma ale natomiast pozostała tutaj, a zdaje mi się w znacznie wzmocnionym komplecie ta dawna mniejszość, co tak narzekała na „partyę rządzącą“ co się tak bardzo podczas wyborów rwała do rządów, do czynu, do reformy. Dla niej otwarło się więc szerokie pole do pracy. Pamiętajcie jednak panowie, że utworzeniem komisyi oszczędnościowej, która nic nie oszczędziła, i zburzeniem gmachu św. Ducha nie zaskarbicie sobie jeszcze wieńca zasługi ze strony współobywateli; wasza praca musi być szerszą, wasze owoce wydatniejsze. Przekonacie się panowie, jeśliście się jeszcze dotąd nie przekonali, że łatwiej być w opozycyi, niż rozumnie rządzić — (Poru-

szenie. — Głosy: Oho! Pewna część radców opuszcza salę). — Nie oburzajcie się panowie nie potrzebujecie wychodzić; ja nie chcę i nie śmiałbym nikogo dotykać. Nie przemawiam też z żadnego stranowiska, boć nie należę do żadnego w tej świetnej Radzie stronnictwa. Owszem ja pragnąłbym, aby ta Rada, wolna od wszelkich koteryjnych prądów, przeszczepionych sztucznie a szkodliwie na grunt miejski a wierna swoim dawnym świetnym tradycyom stała wyłącznie tylko na straży dobra miasta, jego interesów i jego praw. Wyrażam to życzenie aby uchwalenie niniejszego budżetu i administracya w jego zakresie, była punktem wyjścia dla takiej płodnej, twórczej i zbawiennej pracy."

Po mowie pana Chylińskiego, wywiązała się żywsza rozprawa, skierowana przeciw jego wywodom, a szczególniej przeciw drugiej ich części. Zabierali głos: r. m. Dr. Kohn, który poglądy p. Chylińskiego nazwał śmiałością, do jakiej sam wznieść się nie byłby w stanie. Prof. Dr. Straszewski uważał mowę p. Chylińskiego za lekcyę, zaznaczając, że niewszystko da się odrazu zrobić. Dr. Horowitz był zdania, że mowa ta nie należy właściwie do rozpraw budżetowych. Nie godził się też z tonem mowy r. m. Dr. Oettinger, a r. m. Dr. Jakubowski wziął w obronę kursa robót, o których p. Chyliński bynajmniej nie mówił. W obronie p. Chylińskiego stanął r. m. Dr. Pieniążek. P. Chyliński zapewnił w końcu uroczyście, w obec faktu, iż część Rady uczuła się obrażoną, iż nikogo obrazić nie zamierzał.

Oto bezstronne przedstawienie stanu rzeczy.

Dr. Stanisław Tomkowicz, znany estetyk objął w *Czasie* kierunek odcinka i działu kroniki literackiej i artystycznej. Dr. Tomkowicz bawi we Lwowie, dokąd przybył celem zjednania dla *Czasu* chlubnie znanych pisarzy. W tym samym celu udać się ma p. Tomkowicz także do Warszawy.

Notatki literacko-artystyczne.

Biesiada literacka, illustracya warszawska, poświęcona literaturze, sztuce, krytyce, wychowaniu, gospodarstwu, przemysłowi, sprawom bieżącym i polityce, którą szan. prenumeratorowie nosi nabywać mogą po znacznie zniżonej cenie, (patrz 1szą stronicę Gazety), a której prospekt rozsyłamy dzisiaj, lecz z powodu wyczerpania, tylko pewnej liczbie abonentów zamiejscowych, ogłosiła na rok bieżący program następujący:

„Polegając na życzliwości naszych czytelników, idziemy i w tym roku za ich radą i zamiast kosztownych a bezużytecznych prospektów, wypuszczamy w świat tylko zawiadomienie, że w roku przyszłym 1889, pracować będziemy na tej samej niwie literackiej, oraz że ziarno użyte przez nas do siewu będzie zdrowe i czyste. Nie zmieniając w niczem tendencyi pisma, mającego na celu popularyzowanie wiedzy gruntownej i umysłową a zawsze szlachetną rozrywkę, każdą chwilę swej pracy poświęcimy dla rozwoju pisma. „Biesiada Literacka" jak wzrosła tak i nadal wzrastać będzie pod opieką czytelników, którym serdecznie dziękujemy za poparcie i przyrzekamy, że z dotychczasowej drogi nie zejdziemy nigdy.

„Biesiada" będzie zamieszczać: „Z Warszawy": kronika tygodniowa. — Powieść, poezya, dramat i t. p. — „Pług i kądziel": przegląd gospodarstwa rolnego i domowego. — „Z pracowni przyrodnika", popularny wykład wynalazków, odkryć i badań w dziedzinie fizyki, botaniki, fizyologii i t. d. — „Z krainy piękna", krytyka obrazów, rzeźb, utworów dramatycznych i t. p. — „Na ziemi i na gwiazdach. Z życia i z książki": zdarzenia ważniejsze w całym świecie, treść książek, zjawiska niebieskie i t. p. — „Spiżarnia świata": wiadomości tyczące się bytu różnych ludów. — „Listy polityczne". — „Wiadomości bieżące. — „Miecz i dyplomacya". — Przewodnik informacyjny — Pytania i odpowiedzi naukowe. — Pogadanki encyklopedyczne. — „Jak sobie radzić". — „Gazetka i Postscriptum", odpowiedzi na wszelkie pytania czytelników. — Rebusy, szarady i t. p.

Część artystyczną zapełniają artyści polscy i obcy, pomiędzy nimi znajdują się pierwszorzędne talenta.

Rocznik bieżący rozpoczynamy opowiadaniem J. I. Kraszewskiego, które jest cząstką zbioru nowell ofiarowanego nam niegdyś w Dreźnie, w dowód życzliwości. Po tej czcigodnej pamiątce Mistrza polskiej powieści, drukować będziemy powieść Elizy Orzeszkowej. W dalszym ciągu nastąpią studya, powieści, opowiadania historyczne: Deotymy, Marrenowej, Z Morawskiej, Prażmowskiej, Ariela, Aëra, Bałuckiego, Choińskiego, Grabowskiego, dr. Antoniego J., Kl. Junoszy, K. Kraszewskiego, A. Krechowieckiego, hr. W. Łosia, Rogosza, Turczyńskiego, Wilczyńskiego, Wielisława, Zacharyasiewicza i wielu innych, a w dziale podróżniczym: Andriollego, F. Bylickiego, A. Jawornickiego i A. Pawińskiego. Z literatury obcej wybierać będziemy powieści, podróże i opowiadania najbardziej zajmujące, a zawsze z uczciwą tendencyą".

„Biesiada" ofiarowuje szan. abonentom swoim po nadzwyczaj zniżonej cenie następujące premia:

Cztery wielkie tomy „Złotej przędzy" poetów i prozaików polskich za rs 10 w oprawie rs 14. Za przesyłkę od tomu kop. 30. „Biesiada posiada niewielką liczbę egzemplarzy tego nadzwyczaj cennego dzieła; w handlu księgarskim już zostało zupełnie wyczerpane. „Biesiada pragnie aby ta reszta białych kruków dostała się w ręce jej czytelników, dlatego też zniża cenę do minimum. Jako dalsze premium ofiarowuje „Biesiada" „Powieści obyczajowe i humorystyczne" Alberta Wilczyńskiego, znanego humorysty, tomów 20; tom kop. 75 z przesyłką kop. 80, Kto nabędzie odrazu tomów 15 za złr. 11 ten resztę tomów 5 otrzyma bezpłatnie, dalej „Skarbiec" dla rodzin w mieście i na wsi, zawierający przeszło 1700 różnych rad, przepisów, przestróg, informacyj pożytecznych w gospodarstwie rolnem i domowem, w hygienie, wychowaniu dzieci, w stosunkach towarzyskich, handlowych, pieniężnych i t. p. — zł. 1 30 ct. z przesyłką zł. 1 cent. 70; wreszcie Powieści różne: „Rienzi" romans historyczny, w 2ch tomach, kop. 75. „Filip van Artavelde", romans historyczny, kop. 60. „Wojna w Nizamie" romans historyczny, kop. 60. „Bożygród", powieść historyczna, Jokaja, kop, 60. „Turcy na Węgrzech", powieść historyczna, Jokaja, kop. 60. „Maurytanka", powieść z dziejów Hiszpanii, kop. 60. „Serce matki", powieść historyczna, Alberta Delpit, kop. 60. „Po uczcie Baltazara", powieść historyczna, F. Marion Cramford, kop. 60. Za wszystkie powieści powyżej wymienione i jeden portret rs. 2, z przesyłką rs. 3.

Zeszyt pierwszy „Biesiady literackiej" za rok bieżący już wyszedł i rozesłany został szanownym abonentom. Zeszyt ten zawiera:

„Jeden z wielu", mozaika J. I. Kraszewskiego. — „Makta i córka", (wiersz). — „Z Warszawy. — „Szachin Girej gościom" opowiadanie dra Antoniego J. — „Pod ziemią i na ziemi", podróż E. M. Andriollego. — „Zwycięztwo duszy", studyum z dziejów miłości rodzicielskiej. — „Raptularz tygodniowy". — „Miecz i dyplomacya". — „Pogadanka". — „Z duchami", studyum siły psychicznej". — „Kwiaty i chwasty", powieść E. Wernera. — „Listy polityczne". — „W którym kraju ludność wzrasta najwięcej i jakie są powody tego ekonomicznego zjawiska?" — „Ze skarbca prawd". — „Humorystyka". — „Jak sobie radzić?". — „Rolnictwo, przemysł, giełda". — „Post-scriptum". — „Przewodnik". — „Rysunki: Matka i córka ks. Pilattiego". — „Widok Kamieńca Podolskiego". — „Wnętrze kopalni węgla rys. E. M. Andriollego". — „Pancerni", obraz W. Szernera. — „Czy on też co zostawi?" obraz F. Devaka. — „Zawieja", rysunek L. Menchela. — „Rebus".

Kolonia austro-węgierska w Paryżu.

W jednym z ostatnich numerów zamieścił paryski dziennik, *Figaro*, artykuł o kolonii austro-węgierskiej nad Sekwaną, którego ustępy przytaczamy w przekonaniu, że interesować będą czytelników naszych tembardziej, iż wymienionych jest tam kilka nazwisk polskich

Ambasada austryacko węgierska — pisze dziennik paryski — mieści się w bardzo pięknym pałacu Avenue de l'Alma. Niedawno zamieściliśmy sylwetkę ambasadora hrabiego Hoyos, który z wielko-pańską wspaniałością łączy rozum stanu dyplomaty; małżonka jego obudza powszechne sympatye i z wielkim wdziękiem przyjmuje znakomitości towarzystwa paryskiego i cudzoziemskiego. Personal urzędowy reprezentanta Jego Ces. i Król. Mości Franciszka Józefa składają: hr. Teodor Zichy radca ambasady, który zastępuje ambasadora w jego nieobecności a ożeniony jest z córką hr. Wimpfena, dalej ks. Fryderyk Hohenlohe-Waldenburg, hr. Koziebrodzki i hr. Mensdorff, młodszy brat ks. Dietrichstein.

Godność attaché wojskowego piastuje pułkownik Bach, którego wiedza jest bardzo ceniona w kołach wojskowych. Generalnym konsulem austro-węgierskim jest baron Gustaw Rothschild, któremu do pomocy przydani są pp. Oesterreicher i br. Jacobs-Kanstein. Baronowa Kanstein z domu Königswarter zajmuje się żywo Towarzystwem dobroczynności, zostającem pod protektoratem ambasadora i wytrawnem przewodnictwem hr. Zichy. Jeden z wiceprezydentów towarzystwa, p. Schnapper, jakkolwiek zajęty wielkiemi operacyami finansowemi, nie opuszcza żadnego posiedzenia komitetu który się zbiera co tydzień w domu przy ulicy Lepie. Pojawia sie on tam bardzo często w towarzystwie drugiego wiceprezydenta p. Juliusza Morpurgo i wydaje polecenia sekretaryatowi. Doroczny bal Towarzystwa bywa zawsze bardzo świetny.

Pomiędzy osobami posiadającemi własne pałace wymienić należy hrabstwa Mniszchów. Hr. Palffy posiada avenue Montaigne piękny gmach wzniesiony przez ks. Napoleona. Baronowstwo Loeventhal spokrewnieni z księżną Decazes i margrabiną de Beauvoir, urządzają w swoim pałacu wielce uczęszczane recepcye. Piękny pałac avenue d'Jéna posiada hr. Karol Vitzthum; dyplomata ten, który niegdyś był poufnym powiernikiem hr. Beusta, ożenił się z wdową po hr. Lanckorońskim, z domu hr. Potocka. W zimowym sezonie pp. Vitzthum dają bale prawdziwie świetne.

Świat finansowy reprezentuje p. Fryderyk Spitzer, którego galerya używa sławy światowej i baron Hirsch, którego wspaniały pałac przy ulicy de l'Elysée w bolesnej obecnie pogrążony jest żałobie z powodu śmierci syna.

Niepodobna pominąć pałacu pp. Munkaczych. Słynny malarz jest prezesem węgierskiego Towarzystwa wzajemnej pomocy. Przyjęcia w tym pałacu, na które proszone są zawsze wszystkie znakomitości politycznego, artystycznego i naukowego świata, mają też wybitną artystyczną cechę. Fr. Liszt kilkakrotnie dawał się słyszeć na tych wieczorach.

Godnym reprezentantem kolonii artystycznej austro węgierskiej jest również p. Payer, słynny ze swych wypraw do bieguna północnego, które odbywał zanim się poświęcił malarstwu. W pośród dzieł pędzla powszechny obudza podziw obraz przedstawiający katastrofę Franklina. P. Payer jest kawalerem orderu żelaznej korony, legii honorowej i wielu innych orderów.

P. Charlemont jest twórcą wielkich malowideł ściennych w nowym wiedeńskim Burgteatrze. Podziwiano je w Paryżu w Palais de l'Industrie, gdzie mistrz je wykonywał. Kilka dekoracyjnych malowideł bardzo pięknych, zdobiących prywatne pałace w Paryżu, pochodzą z pod pędzla znakomitego tego artysty. — W tej świetnej plejadzie wymienić należy także p. Brozika, którego wiele obrazów wystawionych było w paryskim Salonie.

W dalszym ciągu wymienia ***Figaro***, rzeźbiarza p. Berra, oraz p. Sedelmayera, który w galeryach swoich gromadzi arcydzieła wszystkich szkół i zaszczytnie walczy w konkurencyi z najbogatszymi amatorami amerykańskimi.

Sztukę liryczną reprezentują w operze i operze komicznej pani Krauss i panna Sarolta. Pani Marchesi, margrabina de Castrone, słynna nauczycielka spiewu, przebywała czas długi w Wiedniu, zanim osiadła stale w Paryżu. Muzyków austro-węgierskich jest zresztą bardzo wielu w nadsekwańskiej stolicy.

Kilku lekarzy austro węgierskich zyskało tam sobie zasłużony rozgłos. Dziekanem ich jest uczony dr. Gruby a dr. Wecker używa sławy jako okulista.

Z dziennikarskiego świata wspomina ***Figaro***, p. Wilhelma Singera, syndyka cudzoziemskiej prasy i korespondenta ***N. fr. Presse***, oraz p. Bertha, który jest wybitnym literatem. Oczywiście nie mógł ***Figaro*** pominąć p. Sacher-Masocha, którego powieściom na tle galicyjskich stosunków osnutym, przyznaje wdzięk „dziwny". Że powieści te są rzeczywiście „dziwne", o tem czytelnicy galicyjscy wiedzą bardzo dobrze.

W świecie giełdowym, obok wspomnianych już osobistości, zajmują miejsce zaszczytne reprezentanci austro-węg. instytucyj bankowych. Sprawy kolonii handlowo-przemysłowej są roztrząsane w niedawno założonej Izbie handlowej, której prezydentem jest p. Juliusz Morpurgo, krewny i spólnik hr. Cahen d'Anvers. P. Ludwik Burger jest prezydentem komisyi austro-węgierskiej na Wystawie Powszechnej. — Z magazynów wymienia ***Figaro*** jako najbardziej renomowane firmy Kleina, Thoneta i Kohna, dodając, że przemysł meblowy i artykułów wiedeńskich ma znaczne składy w Paryżu. Wymienia również dziennik paryski piwiarnie Drehera a w końcu zaznacza, że w świecie robotniczym znajduje się wielu krawców i szewców pochodzących z Austryi. Bardzo łatwo przyswajają się w Paryżu kelnerzy austryaccy; zbierają tam znaczne oszczędności i zakładają później własne hotele lub oberże, w Szwajcaryi albo w Tyrolu. — Część miasta położona między kościołem Magdaleny i laskiem bulońskim a także ulica Lafayette, jest ulubionem miejscem zamieszkania austryackich poddanych.

Kończąc swój artykuł ***Figaro*** dodaje: „Kolonia austro-węgierska bardzo mało uczuła się dotkniętą niedawno wydanym dekretem republiki o cudzoziemcach. Należy dodać na jej pochwałę, że jej dobra reputacya nie doznała nigdy wśród nas żadnego szwanku. Jest jedną z najczynniejszych, najzacniejszych i najdobroczynniejszych a korzysta z każdej sposobności by uznać naszą hojną gościnność."

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 12 stycznia 1888 r.

Lwów, pszenica 6·40 do 7·30, żyto 5·30 do 5·75, jęczmień browarny 5·50 do 7·—, owies 5·50 do 6·—, groch 6·50 do 10·—, wyka 5·25 do 5·75, rzepak 13·— do 13·60, lnianka —·—, koniczyna czerwona 50·— do 60·—, koniczyna biała 45·— do 56·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·25 do 7·20, żyto 5·10 do 5·35, jęczmień browarny 5·50 do 6·50, owies 5·25 do 5·85, groch 6·— do 10·—, wyka 5·— do 5·60, rzepak 12·80 do 13·40 lnianka —·—, koniczyna czerwona 48·— do 59.—, koniczyna biała 45·— do 56·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·10 do 7·10, żyto 5·10 do 5·50, jęczmień 5·20 do 6·50, owies 5·16 do 5·75, groch 6·— do 10·—, wyka 5·— do 5·50, rzepak n. 12·70 do 13·40, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 48·— do 50·—, koniczyna biała 45·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 6·85 do 7·40 żyto 4·70 do 5·15, jęczmień 5·— do 6·75, owies 5·— do 5·50, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 10·— do 11·15 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·—, do 43·—, koniczyna biała 31·—, do 35·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od —·— do —·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10 000 litrów prc. loco Lwów 14·60 do 15·— zł.

Rzepak poszukiwany.

---

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(*L*) XXX posiedzenie, zagaił dzisiaj J. E. Marszałek krajowy, o godzinie 11 min. 30 przed południem.

Sekretarz Stanisław hr. Badeni odczytał pismo wys. Prezydyum Namiestnictwa komunikujące JE. Marszałkowi krajowemu, że Jego Ces. i Król. Apostolska Mość polecić raczył JE. Ministrowi spraw wewnętrznych, aby Sejmowi Król. Galicyi i Lomeryi z W. Ks. Krakowskiem wyrażone zostało Najwyższe podziękowanie za życzenia złożone przez Sejm z okazyi zaręczyn Najd. Arcyks. Maryi Waleryi z Najd. Arcyks. Franciszkiem Salwatorem.

Na dzisiejsze posiedzenie przybył Najprzew. biskup stanisławowski, ks. Pełesz.

Urlopy otrzymali pp. Leon Biliński na 8 dni, Jan Gnoiński na 6 dni, a Eugeniusz Kuczkowski do końca sesyi.

Pos. Henzel poparł gorąco petycyę pogorzelców gminy Szołomyi i domagał się, aby Sejm, bez odsyłania tej sprawy do komisyi, udzielił bezzwłocznie pogorzelcom doraźnej zapomogi w kwocie 200 zł. Przeciw nagłemu traktowaniu tej sprawy przemawiali pp. Adam Jędrzejowicz i hr. Golejewski, domagając się, aby sprawa ta przekazaną została komisyi budżetowej z poleceniem zdania sprawy najdalej do 2 dni. Ostatni ten wniosek przyjęła Izba.

Komisarz rządowy, radca dr. Łoziński, odpowiedział na interpelacyę posła Merunowicza i tow., wniesioną na poprzedniem posiedzeniu, a tyczącą się poboru podatków w gminach wiejskich. Otóż zgodnie z życzeniem, wypowiedzianem niejednokrotnie przez Sejm, ażeby z zarządów gmin wiejskich zdjęty został ciężar ściągania i odwożenia podatków do urzędów podatkowych, administracya skarbowa zaprowadziła indywidualny pobór podatków w tych miejscowościach, w których istnieją urzędy podatkowe; zaś co do gmin, w których nie ma takich urzędów, wprowadziła w życie instytucyę prywatnych kolektantów. I dziwna rzecz: Liczny szereg gmin, które przedtem domagały się, ażeby z ich zarządów zdjęto ciężar ściągania podatków, żali się teraz na nowy sposób ściągania podatków przez prywatnych kolektantów. Otóż zaznacza pan komisarz rządowy, że co do ustanawiania tych prywatnych kolektantów, nie ma zgoła żadnego przymusu; wolno gminom wybierać sobie takich kolektantów, godnych zaufania, albo też każdemu kontrybuentowi podatkowemu wolno osobiście odwieźć przypadającą nań należytość podatkową. JE. pan Namiestnik polecił c. k. władzom powiatowym, ażeby

w duchu powyższej odpowiedzi pouczyły gminy o nowem zarządzeniu władzy skarbowej co do ściągania podatku gruntowego i domowo-klasowego, o którem to zarządzeniu wspominała interpelacya Merunowicza.

Z porządku dziennego poseł Adam Skrzyński umotywował w pierwszem czytaniu swój wniosek w sprawie zbadania warunków założenia niższej szkoły rolniczej w jednym z trzech powiatów: Jasło-Krosno-Gorlice. Zgodnie z życzeniem wnioskodawcy, odesłano tę sprawę do komisyi gospodarstwa krajowego.

Członkiem Wydziału krajowego z całej Izby, w miejsce ś. p. Władysława hr. Badeniego, wybrany został dr. Leon Chrzanowski 75 głosami na 111 głosujących. (Dr. Gustaw Romer otrzymał 36 głosów.)

Pos. Kozłowski przedłożył sprawozdanie komisyi administracyjnej o ponownem przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie projektu ustawy o stosunkach służbowych. Na posiedzeniu z dnia 17 stycznia r. z. odroczył Sejm rozprawę nad projektem ustawy o stosunkach służbowych i przekazał takowy Wydziałowi do ponownego zbadania i przedłożenia wniosków. W wykonaniu tej uchwały przedłożył Wydział sprawozdanie ze zmienionym projektem ustawy, który ponownie komisyi administracyjnej do sprawozdania przekazanym został. Komisya zajęła się rozbiorem projektu, nie mogła jednak przed odroczeniem sesyi w październiku r. z. wejść ze sprawozdaniem do Izby, gdyż okazała się konieczność przeprowadzenia rokowań z Rządem. Bezpośrednio po obecnem zwołaniu Sejmu nawiązane zostały rokowania - Rządem, a po wyczerpującej dyskusyi zapadły w komisyi uchwały, które uchyliły podniesione wątpliwości, lub też wyrównały różnice, zachodzące między zapatrywaniami Rządu a komisyi. Co do ogólnego omówienia całości ustawy, komisya, nie chcąc się powtarzać, powołuje się na swoje wywody w poprzedniem sprawozdaniu z 14 stycznia r. z. zawarte i ogranicza się jedynie do uzasadnienia zmian proponowanych, o ile one są zasadniczej a nie stylistycznej natury, a mianowicie:

Do Art. III.; §. 36. i 54. W miejscach w których jest mowa „o gminie stanowiącej z obszarem dworskim wspólną gminę katastralną“ użyto wyrazów „gmina, z którą razem obszar dworski stanowi jedną miejscowość.“

Do §. 1. Komisya nie mogła uwzględnić uwag w sprawozdaniu Wydziału zawartych i proponuje przywrócenie drugiego ustępu w brzmieniu przyjętem w pierwotnym swoim projekcie, gdyż objekcyom przez Wydział poczynionym zapobiegła komisya przez propozycyę nowego §. 39., wprowadzającego „poświadczenia tymczasowe,“ których oddanie przy zawieraniu umowy stanowić ma równie jak oddanie książki służbowej lub certyfikatu znak symboliczny zawarcia umowy.

Do §. 2. Komisya wnosi opuszczenie pierwszego ustępu przez Wydział proponowanego a natomiast przywraca dawniejszy swój wniosek że „danie zadatku pozostawia się obopólnej umowie.“

Do §. 7. W skutek uwag Rządu, że postanowienia tego paragrafu, częścią już są zawarte w innych ustawach lub rozporządzeniach częścią zaś odnosząc się do stręczycieli ustawie przemysłowej podlegających, nie należą do ustawodawczej kompetencyi Sejmu, której przekroczenie mogłoby narazić całą ustawę na odmowę Najwyższej sankcyi, uchwaliła komisya proponować zatrzymanie tylko pierwszego ustępu.

Do §. 11. Komisya proponuje odmiennie od dawniejszych wniosków, ażeby w razach, w których innej umowy nie zawarto, czas trwania służby dla sług do gospodarstwa wiejskiego przyjętych nie na rok kalendarzowy, lecz na rok jeden licząc od dnia przyjęcia służby był oznaczonym.

Wprawdzie Rząd zwrócił uwagę komisyi, czyby zatrzymanie terminu kalendarzowego nie było odpowiedniejszem, komisya jednak była zdania, że uchwalenie terminu przez nią proponowanego się zaleca jako odpowiadające naszym stosunkom.

Do §. 19. Ustęp 4 zmieniła komisya w skutek uwag Rządu, proponując by w takich razach, w których służbodawca zatrzymuje w ciągu służby pewną ustawą dozwoloną część zasług, kwota ta własność sługi stanowiąca, uważaną była jako kaucya dla zapewnienia dotrzymania terminu służby i oddania powierzonych słudze przedmiotów.

Do §. 20. Ustęp ostatni przez Wydział proponowany komisya uchwaliła opuścić.

Do §. 30. Według opinii Rządu, treść ustępu końcowego tego paragrafu mogłaby być w ten sposób interpretowaną, jakoby zakres kompetencyi sądów ustawami zawarowany przez przyjęcie podobnego postanowienia mógł być uszczuplonym. Z uwagi, że wkraczanie w zakres kompetencyi sądów, po za stosunek służbowy, nigdy nie leżało w intencyach komisyi, nie mniej w uznaniu słuszności uwag Rządu pod względem możliwości wątpliwej interpretacyi, postanowiła komisya proponować opuszczenie dwu ostatnich ustępów i zmieniła redakcyę co do całego paragrafu, przez co wyrażonym przez Rząd intencyom w zupełności odpowiedziała.

§. 39 nowy. W celu umożliwienia sługom starania się o nową służbę, podczas trwania dawniejszej, oraz zawierania w myśl §. 1. ważnych umów przed upływem terminu służby w której pozostają, proponuje komisya zaprowadzenie „poświadczeń tymczasowych.

Do § 50 dawnego 51 nowego. W ustępie końcowym upatrywał Rząd prawo egzekucyi stronie interesowanej przyznane; komisya proponuje opuszczenie tego ustępu.

Do §. 53 dawnego 54 nowego. Komisya proponuje w myśl pierwotnego wniosku, ażeby kara aresztu najkrótsza trwała przez godzin dwanaście, przeciw czemu Rząd żadnych nie czynił objekcyj.

Z całkowitem opuszczeniem działu VI, traktującego o zastosowaniu w pewnych wypadkach tej ustawy także do stosunków służbowych co do oficyalistów prywatnych, komisya się zgadza. Inne zmiany nie są zasadniczej lecz tylko stylistycznej natury, albo też są wypływem zmian w innych paragrafach proponowanych.

Uzasadniwszy w ten sposób treść przedłożonego projektu, komisya administracyjna wnosi: Sejm uchwali załączony projekt ustawy i poweźmie następującą uchwałę: Ze względu, że nadużycia przez stręczycieli lub biura stręczeń, przy stręczeniu sług, w sposób dla służbodawców i służby uciążliwy i szkodliwy częstokroć się ponawiają, a z tego powodu i tak rozluźnione stosunki służbowe w naszym kraju w ogole, a przedewszystkiem co do sług dla gospodarstwa wiejskiego przyjmowanych stają się coraz trudniejszymi, przez co gospodarstwo i dobrobyt kraju na dotkliwe klęski bywają narażone, oraz ze względu, że dotychczas obowiązujące postanowienia nie we wszystkiem odpowiadają zmienionym w kraju naszym stosunkom, Sejm krajowy wzywa Rząd: 1. Ażeby przepisy co do dozoru i kontroli osób i biur stręczeniem się trudniących ściśle wykonywać, a wykraczających przeciw obowiązującym postanowieniom surowej karze poddawać; 2.ażeby w tym celu obowiązujące postanowienia republikować polecił; 3. ażeby w drodze odpowiedniej wyjednał uzupełnienie postanowień i rozporządzeń moc obawiązującą mających, w sposób stosunkom obecnym i odrębnym właściwościom kraju naszego odpowiedni, na wzór postanowień w krajach obcych przyjęty, a mianowicie: a) ażeby osoby stręczeniem sług się trudniące, podlegały surowszemu ukaraniu i odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę za stręczenie sług dokumentami służbowemi nieopatrzonych, za odmawianie sług, za polecanie sług ze świadomością o ich niemoralności, o ich szkodliwych nałogach lub o braku uzdolnienia do ugodzonej służby; b) ażeby stręczącemu nie wolno było upominać się o umówione wynagrodzenie aż po upływie dni 30tu po zawartej między służbodawcą a sługą umowie; c) ażeby za stręczenie sług umowy niedotrzymujących lub niezdolnych do usług, do których ugodzeni zostali, służbodawca nie był obowiązanym płacić wynagrodzenia; d) ażeby ponawianie się wykroczeń przeciw obowiązującym przepisom pociągało za sobą utratę otrzymanego do stręczenia sług upoważnienia i ażeby postanowienia pod tym względem obowiązujące, obostrzone i ściślej wykonywane były.

W dyskusyi ogólnej, pos. O. Hausner, w dłuższem przemówieniu, poddał surowej krytyce cały przedłożony projekt ustawy. Mieszczą się w nim pewne wyrazy, zwroty i postanowienia, które przenoszą nas w czasy zamierzchłe, śmiało możnaby powiedzieć, że jest to ustawa dla służbodawców przeciw służbie. Autorowie tego projektu dopuścili się tutaj pewnego anachronizmu; wyobrażali sobie bowiem każdego służbodawcę jako czcigodnego patryarchę, a całą służbę za swawolną zgraję, którą ciągle karcić i karać potrzeba. Tymczasem, w rzeczywistości stosunki obecne nie odpowiadają takiemu zapatrywaniu. W czasach dzisiejszych ciało ustawodawcze tego rodzaju, jak Sejm galicyjski, w którem nie są reprezentowane wszystkie warstwy ludności, nie powinien uchwalać ustawy, która słusznie mogłaby wywołać niezadowolenie bardzo licznych warstw ludności. Mowca zwraca uwagę Izby na ważność tego projektu ustawy; sięga głęboko w interesa społeczne, to też z jak największą uwagą i skrupulatnością projekt tego rodzaju powinien być przedyskutowany i uchwalony. Tymczasem w chwili obecnej Sejm jest zajęty inną, pierwszorzędną kwestyą, t. j. sprawą propinacyjną i niema dość czasu i dość swobody do gruntownego rozbioru kwestyi takiej doniosłości, jak niniejsza. Zwracając uwagę Izby na postanowienia rozmaitych paragrafów, wcale uciążliwe dla służby a mające na celu tylko korzyść służbodawców, rozbiera mowca głównie §. 17, który postanawia między innemi „że dla wymuszenia posłuszeństwa może służbodawca użyć chłosty cielesnej.“

Gdyby w chwili wprowadzenia w życie konstytucyi powiedział ktoś mowcy, że w r. 1889 pojawi się w ciele parlamentarnem projekt ustawy wprowadzający na nowo w życie chłostę cielesną, to byłby mowca uważał takie przypuszczenie za objaw chorobliwej wyobraźni. Tymczasem, niestety pojawia się projekt, który zamierza wprowadzić napowrót karę cielesną i to w dodatku w formie bardzo ogólnikowej, powiedziano bowiem w §. 17, że dla „wymuszenia posłuszeństwa,“ a więc jeżeli sługa nie zechce n. p. wywracać koziołków, będzie mógł służbodawca wymierzyć mu chłostę cielesną! Gdyby w całym projekcie nie było żadnej innej usterki, i gdyby cała ustawa była wzorem ustaw, a gdyby zawierał się w niej §. 17 w takiem brzmieniu, w jakiem widzimy go w przedłożonym projekcie ustawy, to mowca głosowałby za odrzuceniem projektu, który wprowadza napowrót karę cielesną i zdaje sługę na łaskę i niełaskę służbodawcy. Mowca jest przekonany, że Rząd z powodu tego §. 17 nie mógłby tego projektu ustawy przedłożyć do Najwyższej sankcyi. Mowca wnosi więc ażeby Izba całe to przedłożenie odesłała do Wydziału krajowego z poleceniem gruntowego przerobienia i przedłożenia nowego projektu, nowemu Sejmowi.

Pos. ks. Siczyński ataknje postanowienia §. 21 traktujące o pielęgnowaniu i leczeniu chorych sług; omawia inne postanowienia projektu, uciążliwe dla sług i popiera wniosek odraczający posła Hausnera.

Zabiera głos pos. Abrahamowicz, w obronie przedłożenia.

Po obszernych przemówieniach pp. Abrahamowicza i Romanowicza. tudzież sprawozdawcy p. Kozłowskiego, które to przemówienia streścimy w następnym numerze, odrzuciła Izba odraczający wniosek p. Hausnera, a natomiast uchwaliła przystąpić do rozpraw szczegółowych nad przedłożonym projektem ustawy. (Rozprawę tę, na wniosek pos. Hausnera, odroczono.)

Do laski marszałkowskiej pos. Langie i tow. złożyli wniosek, polecający Wydziałowi krajowemu, aby zbadał warunki ulepszenia organizacyi szkół rolniczych w kraju.

Koniec posiedzenia o godz. 2 min. 45 z południa. Następne posiedzenie w poniedziałek. JE. p. Marszałek oznajmił, że w skutek wyboru dr. Chrzanowskiego członkiem Wydziału krajowego, okazuje się potrzeba wyboru jego zastępcy.

Deputowanym do Rady państwa z okręgu wiejskiego Biała Żywiec został wybrany w miejsce powołanego do Izby panów byłego Ministra dr. Ziemiałkowskiego właściciel dóbr p. Hermana Czecz.

Najjaśniejszy Pan udzielał onegdaj posłuchań powszechnych.

Najdost. Arcyksiężna Marya Immaculata udała się z Wiednia do Arco.

Presse pisze:

Od dłuższego czasu znajduje się na porządku dziennym dyskusyi projekt kolei lokalnej w Galicyi, która ma połączyć koleje państwowe z drogą żelazną Karola Ludwika i ztąd wielkiej jest doniosłości dla kraju pod względem handlowym. O koncesyę na budowę projektowanej linii ubiegają się, jak wiadomo: Zakład kredytowy i konsorcyum z ks. Eustachem Sanguszką na czele. Przedwstępne studya obu konkurentów postąpiły już tak dalece, iż mogłyby być podjęte już w czasie najbliższym ostateczne rokowania co do nadania koncesyi. Ks. Sanguszko już przed niejakim czasem przedłożył Ministerstwu handlu szczegółowy projekt, którego przedmiotem jest linia Rzeszów-Tarnowiec i którego koszta preliminowano na 3,899.800 zł.; dalsze jednak w tej mierze rokowania odroczono. W tych dniach konsorcyum to uzupełniło powyższy projekt i wniosło równocześnie prośbę o zarządzenie ostatecznych rokowań konsorcyjnych nad owym projektem, ewentualnie nad pierwotnym projektem Rzeszów-Jasło, którego koszta preliminowano na 4,262.000 zł. Jak się zdaje wkrótce już zapadnie ostateczna uchwała, nad którym z projektów przedłożonych przez oba konsorcya mają być otwarte rokowania koncesyjne.

Wedle dzienników wiedeńskich rokowania między delegatami Lwowsko-czerniowieckiej kolei żelaznej a rumuńskim ministrem robót publicznych weszły na drogę rokującą szybkie i zadowalające załatwienie całej sprawy. Zdaje się, iż delegaci będą mogli już w przyszłym tygodniu powrócić do Wiednia.

Wniosek antiniewolniczy p. Windthorsta przyjęła niemiecka rada związkowa bez dyskusyi i przekazała go przewodniczącemu t. j. ks. Bismarckowi, Radzie związkowej przedłożono w tych dniach projekt regulujący sprawę języka urzędowego w sądach alzackich i lotaryngskich stosownie do istniejących w innych dzielnicach przepisów.

Do *Polit. Corr.* piszą z Belgradu:

Dziennik urzędowy ogłasza ukaz królewski, mocą którego dotychczasowy poseł serbski przy Dworze wiedeńskim Milan Bogicewicz został przeniesiony w stan rozporządzalności zaś radca stanu Milan Petronjewicz zamianowany posłem w Wiedniu.

Wedle depeszy belgradzkiej król Milan poruczy stanowczo Chris iczowi przeprowadzenie nowej konstytucyi. Dopiero rezultat nowych wyborów do zwykłej skupczyny zdecyduje ewentualną zmianę gabinetu.

Telegrafują prywatnie:

Jakiekolwiek nastąpi rozstrzygnięcie pod względem gabinetowego przesilenia, w każdym razie zamierza król dla zdrowia i wypoczynku po niezmiernie uciążliwej pracy wyjechać na Rivierę na kilka tygodni, a tymczasem ustanowić regencyę. Liczne drobniejsze trudności zostaną przez to odroczone i zyskany będzie czas, aby się ułożyły. Król zapytywał Risticza, czy zechce się podjąć utworzenia nowego gabinetu. Risticz zgodził się na to, lecz pod warunkiem, że gabinet, nie będzie koalicyjnym, lecz wyłącznie z członków liberalnego stronnictwa złożony; Król konferował potem z Tauszanowiczem, prezesem ostatniej skupczyny, umiarkowanie radykalnym.

Z Cetynii donoszą, iż książę Mikołaj czarnogórski w ciągu zimy uda się do Petersburga; termin podróży jeszcze nieoznaczony. O ks. Piotrze Karadżordżewiczu mówią, iż zamierza przesiedlić się do innego kraju. Jest rzeczą prawdopodobną, iż książę Piotr zamieszka na razie w któremś mieście górnych Włoch.

O mowie, którą prezydent francuskiej Izby deputowanych, Méline, zagaił nową sesyę parlamentarną, znajdowała się tylko wzmianka w depeszy wczorajszej. Przemówienie to w streszczeniu brzmi: Moją jedyną ambicyą jest służyć polityce uśmierzenia, gdyż pokoju wymagają zarówno wyższe interesa ojczyzny, jakoteż interes republiki. Jest to polityka, która bardziej niż kiedykolwiek przedstawia się dziś jako konieczność, jeżeli uroczystości stuletniej, do której obchodu zabieramy się, chcemy nadać rzeczywiście charakter manifestacyi narodowej. Następnie chwalił i zalecał prezydent rządy parlamentarne. Nie mogę dać wiary — mówił — ażeby Francya myślała o kroczeniu wstecz, i to w chwili, w której usiłowania nasze mają wydać owoce. Przesilenia nie zostaną zażegnane tem, jeżeli się demokracyi odejmie prawo wolnej kontroli nad dyskusyą. Czasu potrzeba na to, ażeby dojść do wydoskonalenia. Anglii było potrzeba wielu stuleci dla wychowania rzeczywiście parlamentarnego, które i dziś jeszcze i ciągle ulepsza. W końcu mniema prezydent, że Francya usłucha rady mężów i unikając słabości, urzeczywistni szlachetne hasło: „Wszystko dla ojczyzny i wolności“.

Z powodu nieustających obecnie przygotowań wyborczych w Paryżu, woła Pelletan w *Justice*: „Pod sztandar! Za dwa tygodnie pokaże się, czy miasto demokracyi da się pozyskać środkami, które do niedawna jeszcze uchodziły za środki przekupniów targowych, zachwalających swój towar“.

Konserwatywne dzienniki francuskie wyrażają zdumienie, przytaczając fakt niekonsekwencyi ministra wyznań i oświecenia, p. Lockroy. Faktem tym jest nadanie przez ministra przewielebnemu generałowi zakonników od św. Krzyża, ks. Sorin, tytułu „oficera publicznej oświaty.“ Ks. Sorin czynny jest od dłuższego czasu w Ameryce północnej, gdzie jako zakonnik zajmuje się wychowaniem, a p. Lockroy, mianując go „oficerem oświaty publicznej,“ oświadcza w motywach, iż czyni to dla tego, ponieważ i ojczyzna dumną być może z takiego syna. Uznanie chwalebne, mówią konserwatyści, ale czyliż to nie brzmi jak ironia w obec zaciętej walki, prowadzonej przez gabinet francuski we własnej ojczyźnie przeciw kongregacyom, z którychby Francya za ich działalność w zakresie wychowania równie mogła być dumna.

Polit. Corr. donosi z Rzymu, że w mowie tronowej, którą król włoski zagai sesyę parlamentarnę, znajdować się będą oprócz projektów finansowych także szczegóły o

przedłożeniach reform wewnętrznych, a między temi i projekt kolonizacyi tych prowincyj włoskich, w których uczuwać się daje brak ludności, jak w Sardynii i prowincyach południowych.

Nowy ambasador angielski przy dworze włoskim, lord Dufferin, który złożył już swoje pisma uwierzytelniające, powraca jeszcze na krótko do Londynu, ażeby zdać sprawę z misyi swojej w Indyach. Z końcem b. m. przyjedzie lord Dufferin na stanowisko swoje do Rzymu.

Rzymskie dzienniki donoszą, że w kongresie pokoju w Medyolanie przyrzekło udział dwieście włoskich, hiszpańskich i francuskich stowarzyszeń radykalnych. Charakter zgromadzenia ma być wyłącznie republikański. Dla tego cała postępowa prasa Włoch, a nawet te dzienniki, które popierały kongres pokoju i stowarzyszenie braterstwa z Francyą, wyrażają naganę dla kongresu, poczytują bowiem charakter jego republikański jako manifestacyę nie na czasie.

Według dzienników angielskich, dokonane w ostatnich czasach w Irlandyi z wielką surowością eksmisye dzierżawców, wywołały niezmierne rozjątrzenie przeciw ministrowi dla Irlandyi p. Balfour. Mają istnieć uzasadnione obawy o bezpieczeństwo osoby Balfoura, gdyż kilku członków tajnego stowarzyszenia tak zwanych „niezwyciężonych", zdradziło się z planami zamachu na życie ministra. Zarządzono odpowiednie środki dla ochrony osobistej p. Balfoura.

Z Amsterdamu donoszą *Polit. Corr.*, że stan zdrowia króla Holandyi, Wilhelma, nie pogorszył się wcale, że uważany być może nawet za względnie dobry. Od chwili cierpień chronicznych, które się objawiły przed trzema miesiącami, mało zaszło zmiany, ale niebezpieczeństwa nie ma. Jako dowód służyć może okoliczność, że królewski doktor nadworny przybywa z Hagi, gdzie mieszka, tylko raz na tydzień do rezydencyi królewskiej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 12 stycznia. (*Tel. pryw.*) Najdostojniejszy Arcyksiążę Rainer obchodził wczoraj 62 gą rocznicę Swych urodzin.

Wiedeń, 12 stycznia. (*Tel. pr.*) Stan zdrowia pani Ministrowej Dunajewskiej tak się poprawił, iż obecnie dostojna pacyentka weszła stanowczo w stadyum rekonwalescencyi.

Wiedeń, 12 stycznia. Deputowany do Rady państwa, Grigorica umarł.

Wiedeń, 12 stycznia. *Polit. Corr.* donosi z Belgradu, że wszyscy reprezentanci Mocarstw wyrazili królowi z polecenia swych rządów, gratulacye z okazyi szczęśliwego zakończenia rewizyi konstytucyi.

Peszt, 12 stycznia. Stronnictwo liberalne przyjęło jednogłośnie ustawę wojskową za podstawę do rozpraw szczegółowych.

Na posiedzeniu Izby toczono dalej rozprawy nad przedłożeniem wojskowem. Deputowany Toth (ze skrajnej lewicy) przemawiał przeciw, hrabia Aladar Szechenyi akceptował najgłówniejsze zmiany w przedłożeniu, przemawiając za pielęgnowaniem języka niemieckiego, i wyrażając w końcu nadzieję, że minister Fejervary zgodzi się co do języka węgierskiego na uchwały większości komisyi wojskowej. Hrabia Apponyi przemawiał przeciw przedłożeniu, i wniósł rezolucyę, aby wezwać rząd do przedłożenia nowego projektu, dalej do podjęcia w sposób odpowiedni inicyatywy do reformy wojskowego systemu nauki, i wreszcie, aby rząd, o ile powyższe życzenia nie dadzą się wykonać do końca roku 1889, zgodził się na czasowe przedłużenie ważności teraźniejszej ustawy. Bausznern (saxończyk) przemawiał za przedłożeniem.

Warszawa, 12 stycznia. (*T, pr.*) Komendanci wojsk gubernii kieleckiej otrzymali zawiadomienie, iż nastąpić ma niebawem inspekcya wojsk przez generałów Nothbecka i Weismana.

Berlin, 12 stycznia. *Nordd. Allg. Ztg.* donosi, że ks. Fryderyk Leopold zaręczył się z księżniczką Ludwiką Szlezwicko-Holsztyńską, siostrą cesarzowej.

Berlin, 12 stycznia. (*Tel. pr.*) Zapewniają że ks. Bismarck we wtorek albo we środę przemawiać będzie w parlamencie przy etacie ministerstwa spraw zagranicznych.

Darmstadt, 12 stycznia. Półurzędowa *Darmst. Ztg.* występuje przeciw doniesieniu dzienników, jakoby stosunki księcia hesskiego z niemieckim domem cesarskim były naprężone. Ten sam dziennik zaprzecza wiadomości o zamierzonych zaręczynach księżniczki Alicyi z carewiczem rossyjskim.

Paryż, 12 stycznia. Manifest Boulangera odpowiadający na plakaty z napisem „Nie chcemy Sedanu!" oświadcza: Jest to odwołaniem się do tchórzostwa. Francya nie potrzebuje już więcej obawiać się powtórzenia katastrofy sedańskiej. Pragnie ona stanowczo pokoju i jest dość silną, aby mogła stawić czoło prowokacyi i napaściom, gdyby kiedykolwiek miała być niemi zagrożoną. Właśnie celem uniknięcia nowego Sedanu pragniemy poświęcić wszystkie nasze siły obronie i dobrobytowi kraju.

Paryż, 12 stycznia. Prezydent senatu, Leroyer, miał bardzo przychylnie przyjętą mowę, w której zaznaczył, iż uważa swój prawie jednogłośny wybór za dowód, że senat chce przestrzegać w rozprawach wolności i prawidłowości, a w końcu dodał, iż Izba będzie musiała zachować się w obec mających nastąpić agitacyj z podyktowaną przez okoliczności patryotyczną energią.

Rzym, 12 sytcznia, (*Tel. pryw.*) Rokowania między Kuryą a rządem rossyjskim dotychczas tylko ten skutek miały, że na najbliższym konsystorzu nastąpi prekonizacya kilku polskich biskupów. Wszystkie inne wiadomości, a zwłaszcza co do podjęcia dyplomatycznych stosunków i zaprowadzenia języka rossyjskiego w liturgii, są bezpodstawne. W dotychczasowych rokowaniach chodziło głównie o kwestye administracyjne lokalnej natury.

Sofia, 12 stycznia. *Biuro Reutera* donosi, że członkowie synodu, biskupi Sineon, Konstantyn i Klement otrzymali od rządu rozkaz powrotu do swych dyecezyj.

Sofia, 12 stycznia. *Polit. Corr.* donosi, że wiadomość o rzekomych zaręczynach księcia Ferdynanda z księżniczką belgijską, jest bezpodstawną.

Londyn, 12 stycznia. *Times* otrzymał depeszę z Zanzibaru, według której Arabowie wypędzili z końcem października króla Uganda, wytępili chrześcian zajmujących najwyższe stanowiska i osadzili na ich miejsca muzułmanów, spalili misye francuskie, zamordowali wielu nawróconych na chrześcianizm krajowców, i obwołali Ugando królestwem muzułmańskiem, oraz zapowiedzieli wytępienie wszystkich środkowo-afrykańskich misyj jako zemstę za politykę angielską zwróconą przeciw handlowi niewolników.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11 stycznia 1888, godzina 5 minut 40. Akcye kredytowe 310·90, Angloaustryackie —·—, Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 207 75, Południowa —·—, Renta papierowa 82 25, galicyjskie listy zastawne 100 —, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 9·56·50, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 12 stycznia 1889, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 311·—, Angloaustryackie 122 90, Unionbank 220·50, Kolej Karola Ludwika 207·25, Południowa 102·25, Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^1/_2$ prc. listy zastawne banku krajowego 95·50, $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 18·3 93·—, Napoleondor 9·56 —, Rubel papierowy —·—. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 11 stycznia 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł, żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 16.87 do 17·12 złr. Szczecin: Pszenica —·— zł.. rzepak —·— zł, spirytus —·— zł., kukurudza —·— zł. Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na jesień 7·65 do 7·57 złr.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

Od Ekspedycyi.

Do numeru dzisiejszego dołącza księgarnia Gubrynowicza i Schmidta prospekt na czasopismo „Bluszcz".

Nadesłane.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 11 stycznia 1889.

	płacą złr.	ct.	żądają złr.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	206	50	209	75
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	218	—	221	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	284	—	288	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	99	90	101	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	15	104	15
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. 51 l.	95	35	96	35
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	102	—	103	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	102	—	103	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. $41^1/_2$ l.	92	60	93	60
„ „ „ $4^1/_2$ pr. „ „ 52	97	25	98	25
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	91	50	92	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	57	50
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. wa. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	103	75	104	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	—	101	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	25	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_4$ pr. wa.	94	—	95	—
5. Losy miasta Krakowa	21	50	23	50
„ „ Stanisławowa	33	—	35	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	64	5	74
Dukat cesarski	5	67	5	77
Napoleondor	9	54	9	64
Półimperyał	9	86	9	96
Rubel rossyjski srebrny	1	36	1	48
„ „ papierowy	1	25—	1	27—
100 marek niemieckich	59	—	60	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10 stycznia 1889.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	82.35	82.55
luty-sierpień	82 30	82.50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	83.05	83.25
kwiecień-październik	83.10	83.30
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	134.75	135 25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	141.50	142.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	146.—	146.50
„ „ 1864 po 100 zł.	174.	174.50
„ „ 1864 po 50 zł.	174.25	175.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	153.—	153.40
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	97.90	98.10
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	111.60	111.80
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	103.—	104.—
Galicyi	104.—	104.50
Niższej Austryi	109.50	110.—
Siedmiogrodu	104.—	104.80
Węgier	104.—	104.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	122.20	122.60
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	311.20	311.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	514.—	515.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	886.—	888.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2472.—	2476.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	207.75	208.25
Lwów.-Czern. kol. I po 300 zł. a. w.	219.50	220.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	261.75	262.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	102.20	102 60
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	184.—	184.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	103.50	103.75
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6pr.	90.—	93.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.—	97.50
„ „ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$pr.	88.75	90.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	95.9·	—.—
„ „ „ „ po 5 pr.	—.—	102.—
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	—.—	102.—
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l.	95.50	96.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	101.—
Gal. banku hip. po 5 pr. w 40 l. wyl.	100.20	100.50
Banku aust. węg. po $4^1/_2$ pr.	101.70	101.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	102.—	102.40
„ Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr.	102.—	102.60
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	99 30	99.90
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.50	101.50
Kolej północna po 100 zł. m. k	100.—	100.50
„ „ po 100 zł. w. a.	101.80	102.20
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ pr.	100.25	100.50
dtto (Jarosław-Sokal)	98.40	98.80
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	81.20	82.—
z r. 1884	88.60	89.20
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.60	99.20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	181.—	181.50
Clarego po 40 zł. m. k.	58.—	59.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	121.—	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	40.—	41.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22.20	23.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.—	24·50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	62.50	63.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	60.—	62.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.60	19.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.40	12.70
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.30	21.80
Salma po 40 zł. m. k.	64.—	64.50
St. Genois po 40 zł. m k.	65.50	66.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	33.75	34.25
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	160.—	162.—
„ „ po 50 zł. w. a.	77.—	79.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	41.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	54.75	55.50
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.95	121.75
Paryż za 100 fr.	47.85.—	47.90.—
Kurs złota.		
Dukat cesarrki men.	5.69.—	5.71.—
„ pełnej wagi	5.66.—	5.68.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.56.—	9.57.50
Rossyjski półimperyał	9.90.—	9.92.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 11 stycznia 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	35
„ „ „ w srebrze	83	10
Renta w złocie	111	70
5 pr. austr. renta marcowa	97	85
Akcye banku wiedeńskiego	884	—
„ „ kredytowego	311	80
Londyn	120	95
Napoleondor	9	$55^1/_2$
Dukat cesarski men.	5	69
100 marek niemieckich	59	25

L. 7449 (8245 2—3)

Dnia 18 lutego 1889 i 29 marca 1889 godzina 9 przed południem będzie realność lk. 59 rep. 19 w Łopuszance chominej, Kornela i Michała Jaworskich własna, celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego dla włościan w likwidacyi 178 zł. 33 ct. wa. zpn. przy pierwszym tylko za lub wyżej ceny wywołania 600 zł., przy drugim nie niżej ceny 450 zł. wa. w drodze licytacyi sprzedaną.

Zakład 60 zł.

Dalsze warunki i protokół opisania mogą w ts. registraturze być przejrzane.

O tem zawiadamia się wierzycieli którzy po 1 listopada 1871 prawa rzeczowe do realności lk. 59 rep. 19 w Łopuszance Chominej nabyli, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca lub późniejsze nie mogły być doręczone, do rąk kuratora Maryana Władyczyńskiego w Staremmieście i edyktem.

C. k. Sąd powiatowy

Steremiasto, 1 lutego 1887.

L. 7646 (8175 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, 13 rat po 18 zł. zpn., odbędzie się w tymże sądzie w dniach 19 lutego i 30 kwietnia 1889 zawsze o godz. 10 rano publiczna sprzedaż realności pod lk. 56 w Izdebkach, wykazami hip. 187 i 188 ks. gr. gminy Izdebki objętej Jakóba i Feliksa Gładyszów własnej.

Cena wywołania 1417 zł.

Wadyum 147 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszym sądzie.

Brzozów, 17 grudnia 1888.

L. 13508 (7971 2—3)

Ck. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 100 zł. wa. zpn. na rzecz Maurycego Goldberga odbędzie się dnia 19 lutego 1889 o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 4 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Abischa i Ettli Köstenblattów własnej, w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, nawet poniżej której powyższa realność sprzedaną będzie, wynosi 1029 złr. 24 ct.

Wadyum 103 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 11 października 1886 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia relicytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiony jest na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ad actum p. adwokat dr. Axelrad, a p. adwokat dr. Binder zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 17 listopada 1888.

L. 12584 (184 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu powiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Aschkenazego w kwocie 1000 złr. zpn. odbędzie się dnia 21 lutego 1889 o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. sp. 369 w Zbarażu położonej wedle dawnej księgi gruntowej T. II. str. 369 u 4 wł. i T. VI. str. 11 u 6 i 7 wł. a wedle wyk. hip. 640 nowej księgi gruntowej Schulima Kanczukera własnej przy którym terminie powyższa realność niżej ceny szacunkowej 3790 zł. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Poręczne wynosi 189 złr. 50 ct.

Zbaraż, 10 grudnia 1888.

L. 14496 (172 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi a to 24 rat pożyczkowych po 9 złr. aw. zpn. odbędzie się dnia 13 lutego 1889 i dnia 12 marca 1889 o godz. 10 w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Wasyla Czerepachy własnej w całości wyk. hipot. l. 94 w 1/2 części wyk. hip. l. 92 i w 1/4 części wyk. hip. l. 97 gminy kat. Hanusowce objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 376 złr. 33 ct. sprzedaną zostanie. Zakład wynosi 37 złr. 63 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Buczyński.

Stanisławów, 13 września 1888.

L. 7448 (8090 2—3)

Dnia 13 lutego 1889 i 26 marca 1889 o godzinie 10 przed południem zostanie celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego dla włościan w likwidacyi 200 złr. wa. zpn. realność lk. 160/202 w Straszewicach wedle wyk. hip. l. 43 Maksyma Cymbalisty własna w drodze licytacyi przy pierwszym tylko wyżej lub za cenę wywołania, przy drugim i niżej takowej jednak nie niżej kwoty 300 złr. sprzedaną.

Cena wywołania 350 złr.

Zakład 35 złr.

Dalsze warunki i protokół opisania można w tus. registraturze przejrzeć.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po 15 października 1886 prawa rzeczowe do realności powyższej nabyli lub którym by uchwała ta lub późniejsze nie zostały doręczone do rąk kuratora Maryana Władyczyńskiego w Staremmieście i edyktem.

C. k. Sąd powiatowy

Staremiasto, dnia 27 grudnia 1886.

L. 14498 (173 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności 151 złr. 98 ct. ck. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwid. we Lwowie odbędzie się dnia 12 lutego 1889 i dnia 12 marca 1889 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Nykoły Leszczyszyna własnej wyk. hip. 639 w całości 640 w 1/4 641 w połowie i 646 w 1/4 gm. kat. Pobereza objętej w Pobereżu pod lk. 4/51 położonej która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 1092 złr. 25 ct. sprzedaną zostanie. Zakład wynosi 109 złr. 22 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Buczyński.

Stanisławów, 23 sierpnia 1888.

L. 8861 (130 2—3)

Wadowicki c. k. Sąd pow. del. miej. ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Katarzyny z Pamułów Zającowej w kwocie 30 złr. 33 ct. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 13 lutego i 13 marca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności lwh. 58 w Lgocie w księdze gruntowej na rzecz Wojciecha i Anny Niciojów zapisanej.

Cena wywołania 456 złr. 28 ct.

Wadyum 46 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 27 października 1888.

L. 7902 (8068 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza, iż w sprawie Saula Chasklera przeciw Kelmanowi Druckerowi względnie jego masie rozbiorowej pto 1000 złr. odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod nk., 293 w Rzeszowie lwh. 255 objętej w dwóch terminach dnia 15 lutego 1889 i 29 marca 1889 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania wynosi 3622 złr. 50 cnt. poniżej której licytowana połowa realności na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 362 złr. 25 ct.

Dalsze warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli mianowano adw. dr. Bindera.

Rzeszów, 6 grudnia 1888.

L. 14986 (8173 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu, podaje do wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu przeciw Mikołajowi Jacejkowi o zapłacenie sumy 50 złr. przeprowadzoną zostanie dnia 15 lutego 1889 o godzinie 10 rano, w Sądzie bióro 26 sprzedaż realności dłużnika Mikołaja Jacejka wyk. hip. 126 ks. gr. gminy Nowosiółki objętej.

Cenę wywołania, która jest ceną szacunkową stanowi kwota 190 złr.

Wadyum 5-prc. tej sumy.

Na powyższym terminie realność za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Łużeckiego.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 5 listopada 1888.

L. 4601 (8187 2—3)

W dniach 7 lutego i 14 marca 1889 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod l. wykazu hipotecznego 14 w gminie katastralnej Wulka Dulecka położonej

Cena szacunkowa wynosi 1140 zł. aw.

Wadyum 114 złr. aw.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Radomyśl, dnia 29 października 1888

L. 6784 (8181 2—3)

W dniach 20 lutego i 27 marca 1889 o 10 godzinie rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod n kons 123 w Żołyni wsi położona lwh. 1459 objęta dłużnika Karola Krzyżaka własna na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie w kwocie 78 złr. 90 ct. aw.

Cena szacunkowa wynosi 450 zł. aw.

Wadyum 45 złr. aw.

Akt oszacowania i wpis hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Łańcut, 28 listopada 1888.

L. 4911 (8182 2—3)

W dniach 7 lutego i 14 marca 1889 o 10 godzinie rano przymusowo sprzedane będą realności w Krzemienicy położone a to: a. realność Jędrzeja Kochmana lwh. 262, b. połowa realności lwh. 265 obecnie spadkobierców śp. Antoniego Kłuża, c. posiadłość lwh. 146 Jakóba Peszki na zaspokojenie resztującej pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w sumie 115 złr. 14 ctn. aw.

Cena szacunkowa wynosi ad a 1975 złr. ad b 1275 złr. a ad c 835 złr. aw.

Wadyum 10-prc. od sumy wywołania.

Akt oszacowania i wpis hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Łańcut, 10 września 1888.

L. 7278 (8123 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Salomona Scherza w kwocie 19 złr. 13 ct. zpn. odbędzie się w tymże Sądzie w dniach 20 lutego i 28 marca 1889 zawsze o godz. 10 rano publiczna sprzedaż realności pod lk. 424 w Brzozowie, wykazem hipotecznym l. 387 tej gminy objętej, Ludwika i Antoniny Pilawskich własnej.

Cena wywołania 90 złr.

Wadyum 9 złr.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszym Sądzie.

Brzozów, 14 grudnia 1888.

L. 6234 (128 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości że w celu zniesienia wspólnej własności realności pod lk. 281/59 w Brzeżanach położonej odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w sali nr. 12 w dniach 13 lutego 1889 21 lutego 1889 i 7 marca 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 251/59 w Brzeżanach położonej w 23/32 częściach własność Leony 1 ślubu Giedzińskiej 2 ślubu Uranowicz, w 4/32 częściach własność Domiceli Giedzińskiej w 4/32 częściach własności Franciszka Giedzińskiego a w 1/32 części własność Amalii Piskorskiej zamężnej Karckiej przez głowę Julii Piskorskie stanowiącej.

Realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną będzie za cenę wywołania lub wyżej takowej przy trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę.

Cena wywołania 1110 złr. 48 ct.

Wadyum ustanowione na kwotę 56 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane Leonę Uranowicz na ce dr. Gottlieba i współwłaścicieli Amalię Piskorską zam. Kaucką. Domicelę Giedzińską i Franciszka Giedzińskiego przez edykta i kuratora adw. dr. Schätzla.

Brzeżany, 23 grudnia 1888.

L. 5702 (104 2—3)

Zawiadamia się, że w dniach 14 lutego 1889 i 14 marca 1889 o godzinie 10 rano w gmachu tutejszego Sądu celem zaspokojenia długu Janowi Marek w kwocie 46 złr. w. a. z pn., odbędzie publiczna sprzedaż 9 kawałków gruntu, protokołem de pr. 26 maja 1888 L. 2549 egzekucyjnie zajętych. Cena wywołania wynosi 216 złr., zaś wadyum 21 zł. 60 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zajęcia i oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 20 grudnia 1888.

L. 13515 (62 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Nussynowi Pohorillemu od Mojżesza From sumy 572 zł. aw. zpn. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności pod nr. 127 położonej, wykazem hipotecznym księgi gruntowej gminy Bielawińce objętej, według pozyc. 1 karty B. tego wykazu własność dłużnika Mojżesza From stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 15 lutego 1889, drugi na dzień 15 marca 1889 zawsze w sądzie o godzinie 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej, nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania, wynosi kwotę 537 zł. 60 ct. aw.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 53 zł. 76 ct. aw.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego to jest po dniu 28 marca 1887 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jako też i tych wierzycieli, którym by uchwała z rozpisaniem licytacyi albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym tudzież do rąk ustanowionego kuratora pana adwokata Dra Reissa w Buczaczu.

C. k. Sąd powiatowy

Buczacz, dnia 30 października 1888.

L. 11828 (76 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Przemyskiej Kasy oszczędności przeciw Mojżeszowi i Elce Dresnerom pto 6782 zł. aw. zpn. przeprowadzoną zostanie na dniu 15 lutego i na dniu 18 marca 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem w Sądzie w biurze nr. 8 drugie piętro przymusowa sprzedaż realności pod lk. 105 w Przemyślu na Garbarzach położonej, jak Dom. IV pag. 70 n. 12 har. Mojżesza i Elki Dreznerów własnej, oraz realności pod lk 169, 199 i 200 w Przemyślu na na Garbarzach położonych jak Dom. VI. pag. 279 270 u. 1 Elki Dresnerowej własnych.

Realność lk. 105 osobno i realności lk. 169, 199 i 200 również osobno sprzedane zostaną.

Cenę wywołania realności lk. 105 stanowi kwota 14966 zł. 60 ct., dla której wadyum wynosi 1500.

cenę wywołania realności lk. 169, 199 i 200 kwota 6868 zł. 75 ct.

Wadyum 700 zł.

Na pierwszym terminie zostaną realności sprzedane tylko za lub wyżej ceny wywołania, która jest zarazem i ceną szacunkową.

Na drugim terminie realności i poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedane zostaną.

Resztę warunków sprzedaży i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tusądowej registraturze..

Przemyśl, 28 listopada 1888.

L. 13799 (8240 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do publicznej wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Frankowi Pelechatemu od Marcina Sobskiego względnie tegoż spadkobierców sumy 50 i 50 zł. aw. zpn. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna połowy realności pod nr. 61 położonej wykazem hipotecznym 59 księgi gruntowej gminy Dźwinogrodu objętej, według poz. 1 karty B. tego wykazu własność dłużnika Marcina Sobskiego stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 22 lutego 1889, drugi na dzien 22 marca 1889 zawsze w Sądzie o godzinie 10 przed południem

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realnośc przedmiotem licytacyi będącej, nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania, wynosi kwotę 236 zł.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 23 zł. 60 ct. aw.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 28 sierpnia 1888 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jako też i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora p. adwokata Dra Hubricha w Buczaczu.

C. k. Sąd powiatowy

Buczacz, dnia 20 października 1888.

L. 4720 (115 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 9 rano w dniach 21 lutego 1889 i 24 kwietnia 1889 licytacya realności l. 38 według wyk. hip. 73 gminy Wilopole ś. p. Feśka Piszko własnej na rzecz Reili Klugman pcto 22 zł. 73 ct. zpn.

Cena wywołania 630 zł.

Wadyum 63 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dr. Iskrzyckiego w Sanoku.

Sanok, dnia 31 października 1888.

L. 3873 (84 3—3)

Oznajmia się, że w tutejszym sądzie odbędzie się dnia 7 lutego i 7 marca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa licytacya

a) realności whl. 379 gminy Podhajczyki objętej, Hrycia Mykietczuka Oleksy własnej,

b) realności whl. 380 gminy Podhajczyki objętej, Anny Mykietczuk i masy spadkowej śp. Iwana Mykietczuk po połowie własnej,

c) realności whl. 381 gminy Podhajczyki objętej, Hrycia i Anny Mykietczuków i masy spadkowej śp. Iwana Mykietczuka po 1/3 części własnej, na zaspokojenie 28 rat pożyczkowych po 6 zł. aw. zpn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena wywołania 510 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

Gwoździec, 31 października 1888.

L. 14677 (163 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach ws prawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Petrowi Stepura o 11 rat po 6 zł. wa. i jednej raty w kwocie 6 zł. 32 ct. w .a. z przynależytościami zawiadamia, iż dnia 24go stycznia 1889 i dnia 6 marca 1889 każdego razu o 10 godzinie rano w B. nr. III odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya wpisanych na imię Petra Stepury a) ciała hipotecznego wyk. hip. 228 księgi gruntowej gminy Wysocko objętego; b) połowy ciała hipotecznego objętego wyk. hip. 226 księgi gruntowej gminy Wysocko; c) 12/48 części ciała hipotecznego objętego wyk. hip. 213 księgi gruntowej gminy Wysocko; d) 36/144 części ciała hipotebznego wyk. hip. 229 księgi gruntowej gminy Wysocko objętego na rzecz c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włość. w lik. we Lwowie z tem, iż każda z tych nieruchomości z osobna na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość tych realności przez sądowe ocenienie przyjęta, a mianowicie: dla realności ad a) cena szacunkowa w kwocie 346 zł. 80 ct. wa. dla realności ad b) cena szacunkowa w kwocie 30 zł. 75 ct. wa. dla realności ad c) cena szacunkowa w kwocie 75 zł. wa. dla realności ad d) cena szacunkowa w kwocie 122 zł. 74 ct. wa. zakład zaś wynosi 10pr. każdej z tych cen wywołania.

Wyciągi hipoteczne akt ocenienia i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby na powyższych sprzedać się mających nieruchomościach po dniu 16 sierpnia 1888 jako dniu wystawienia wyciągów hipotecznych jakie prawa hipoteki nabyli, lub którymby dla jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły ustanowiony został kuratorem dr. Gross adwokat w Brodach.

Brody, dnia 19 września 1888.

L. 10222 (159 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 200 zł. zpn, na rzecz Ignacego Barga odbędzie się dnie 12 lutego 1889 o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 14 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Sendera Auerbacha pod l. 536 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania wynosi 1260 zł. 18 ct. a realność ta poniżej 510 zł. sprzedaną nie będzie.

Wadyum 127 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 28 kwietnia 1888 prawa zastawu uzyskali, ustanowioną ustawioną z dnia 5 maja 1888 l. 5321, na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dr. Blausteina, a p. adw dr. Horowitza zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 22 grudnia 1888.

L. 5324 (103 3—3)

Dnia 14 lutego i 14 marca 1889, każdym razem o godzinie 10 rano odbywać się będzie egzekucyjna sprzedaż idealnej połowy gruntów w polanie Łączysko i Świniarka w Zawoji położonych, niehipotecznych, do Wojciecha Kudzi z Grzechyni należących, w celu zaspokojenia pretensyi Heleny Ringerowej w kwocie 86 złr. 33 ct. a. w. z pn.

Protokół zajęcia i oszacowania, tudzież bliższe warunki w ekspedycie Sądu przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, 26 listopada 1888.

L. 9211 (15 a—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 13 lutego 1889 r. powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 14 marca 1889 nawet poniżej takowej licytacya 2/10 części realności według wykazu hip. 1696 w Busku dłużniczki Anastazyi Masełko własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Busku, względnie jego masy rozbiorowej pto 11 zł. 65 ct.

Cena wywołania 16 złr. 6 ct.

Wadyum 1 złr. 60 i pół ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hip. ustanawia się kuratorem Bazylego Wania ze substytucyą Jana Reicherta.

Busk, dnia 6 października 1888.

L. 11504 (7961 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Tymoleona Mochnackiego przeciw Mojżeszowi czyli Moricowi Landi i Szachnemu czyli Zygmuntowi Landi o 2000 zł. z pn. odbędzie się dnia 7 lutego i 14 marca 1889, każdym razem o 10 godzinie rano w tusądowem zabudowaniu w biurze II przymusowa sprzedaż 6/8 z 1/6 i 1/18 części realności pod l. k. 222 2/4 i 191 2/4 w Stanisławowie położonych, według wykazu hipotecznego 640 gminy Stanisławów na powyższych dłużników zapisanych protokołem z dnia 9 sierpnia 1888 l. 9525 oszacowanych, które przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 18726 zł. 96 ct. wa. sprzedane zostaną.

Zakład wynosi 1873 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat Dr. Szydłowski.

Akt oszacowania, ostatni wyciąg hipoteczny i warunki licytacyi w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

Stanisławów 27 października 1888.

14747 (8235 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 3005 zł. 56 ct. wa. zpn. na rzecz ck. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego odbędzie się dnia 7 lutego 7 marca i 4 kwietnia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 15 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Michla Mojżesza Zamojrego i Matli Zamojrowej pod l. 1809 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie wynosi 10000 zł.

Wadyum 1000 zł. wa.

Termin do ustanowienia ułatwiających warunków na wypadek, gdyby przy trzecim terminie nie uzyskano przynajmniej ceny wszystkie wierzytelności hipoteczne pokrywającej, na 4 kwietnia 1889 godzinę 4 po południu.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych został ustanowiony kuratorem adw. Dr. Horowitz a zastępcą tegoż Dr. Mantel.

Tarnopol, dnia 9 grudnia 1888.

L 3359 (8229 3—3)

Celem wydobycia wierzytelności Towarzystwa Oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu w kwocie 396 zł. 48 ct. wa. zpn., odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 11 lutego i 11 marca 1889 każdym razem o 10 godzinie z rana, egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. i lwh. 141 w Porębie wielkiej położona a Józefa i Maryanny Sandaczów własna.

Cena szacunkowa 1728 zł. 32 ct. wa. stanowi cenę wywołowania.

Wadyum 170 zł. wa.

Reszta warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w tus. registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 3 lipca 1888.

6480 (178 2—3)

W dniu 22 stycznia i 26 lutego 18889 o 10 godzinie z rana odbędzie się w Sądzie tutejszym, a to na pierwszym terminie wyżej ceny wywołania lub za takową, zaś na drugim terminie i niżej tejże, przymusowa sprzedaż realności pod nk. 33 w Swaryczowie położonej, nieintabulowanej dłużniczki Anny Mielnik własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, celem ściągnięcia 24 rat po 6 zł. zpn.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Reszta warunków w registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Stefan Tomków w Swaryczowie.

Rożniatów, 14 listopada 1888.

L. 6749 (177 2—3)

W dniu 22 stycznia i 26 lutego 1889 o 10 godzinie z rana odbędzie się w sądzie tutejszym, a to na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takową zaś na drugim terminie i niżei tejże przymusowa sprzedaż realności w Olchówce pod lk. 21 subr. 45 położonej nie intabulowanej dłużnika Fedora Popowicza własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem ściągnięcia 10 rat pożyczkowyah po 8 zł. 83 ct., tudzież reszty kapitału w kwocie 131 zł. 51 ct. i 12 zł. 95 ct. zpn.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Reszta warunków w registraturze do przejrzenia.

Rożniatów, 14 listopada 1888.

L. 6748 (176 2—3)

W dniu 22 stycznia i 26 lutego 1889 o 10 godzinie z rana odbędzie się w sądzie tutejszym a to na pierwszym terminie wyżej ceny wywołania lub za takową, na drugim terminie i niżej przymusowa sprzedaż realności pod nk. 34 w Olchówce położonej nieintabulowanej dłużników Jakóba i Kseni Szumejów własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, celem ściągnięcia 14 rat pożyczkowych po 2ł. 94 ct. i reszty kapitału w kwocie 40 zł. 58 ct. i 3 zł. 79 ct. zpn.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Reszta warunków w registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Iwan Konów z Olchówki.

Rożniatów, 14 listopada 1888.

L. 15800 (175 2—3)

W Kałuskim ck. sądzie powiatowym odbędzie się celem zaspokojenia 6 rat po 24 zł. 45 ct. i resztę kapitału 344 zł. 4 ct. zpn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 92 star. 9 now. w Podhorkach ciała tabularnego nie stanowiącej, Fedia Kozaka własnej, w drodze publicznej licytacyi, która dnia 12 lutego i 12 marca 1889 o 10 godzinie rano, odbędzie się z tem, że na pierwszym terminie nie niżej ceny wywołania 600 zł., na drugim terminie i niżej tej ceny sprzedaż nastąpi.

Wadyum wynosi 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawnego opisania, w sądzie przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy

Kałusz 13 grudnia 1888.

L. 6242 (61 2—3)

Wadowicki ck. Sąd powiatowy deleg. miejs. ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Jędrzeja Potocznego w kwocie 140 zł. wa. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 13 lutego i 14 marca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya całej realności pod lk. 22 w Jaszczurowej położonej wykazem hipotecznym l. 206 księgi gruntowej gminy Jaszczurowa objętej oraz 2/6 części realności lwh. 204 i 2/16 części realności l. wykazu hipotecznego 205 księgi grunt. gm. Jaszczurowa objętych, w księdze gruntowej gminy Jaszczurowa na imię Stanisława Reksy wpisanej.

Cena wywołania 312 zł. względnie 143 zł. 50 ct., względnie 85 ct.

Wadyum 31 zł. względnie 14 zł. 5 ct. wzdlędnie 10 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można registraturze.

Wadowice, d. 27 października 1888.

L. 10274 (183 2—3)

W dniach 25 lutego i 8 kwietnia 1889 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa licytacya realności wyk. hip. 164 i 272 dla gminy Smerekowa objętych, własnością śp. Antoniny Glixeli będących, na rzecz gal. akcyjnego Banku hipotecznego celem zaspokojenia trzech rat po 184 złr. 80 ct. aw. zpn. w pierwszym terminie powyżej ceny szacunkowej lub za tąż cenę, na drugim zaś także poniżej tej ceny, jednakowoż nie poniżej trzeciej części onej.

Cena szacunkowa i wywołania 11250 złr. aw.

Wadyum 1125 złr. aw.

Resztę warunków i wyciąg tabularny do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Kurator dla niezanych wierzycieli Józef Hejda c. k. notaryusz w Żółkwi.

Z c. k. Sądu powiatowego

Żółkiew, dnia 29 grudnia 1888.

L. 30930 (8138 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie ogłasza, iż w drodze egzekucyi orzeczenia Magistratu miasta Krakowa z dni 16 marca 1886 l. 326, uznającego realność lk. 228 dz. VIII w Krakowie za pustkę, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 12 lutego i 12 marca 1889 o godzinie 10 rano licytacyjna sprzedaż realności lk. 228 dz. VIII w Krakowie położonej, Józefa Mendla 2 im. i Sary z Betzów Krenglów, Maryi z Rosenzweigów Krenglowej, Chany z Rosenzweigów Weinbergowej, Löbla Rosenzweiga, Taubli z Rosenzweigów Spitzlowej, Rozalii z Rosenzweigów Rottenbergowej, Mendla Sturza, Abrahama Schwenka, Arona Stocksteila, Racheli Stockstiel, Beili Stockstiel, Etschi Stockstiel, Natana Stockstiela Dawida Ryppa i Hirscha Nachyma Lendycera Spanlanga wspólną własnością będącej.

Na pierwszym terminie realność powyższa powyżej lub za cenę szacunkową w kwocie 1424 zł. 12 ct. na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1424 zł. 12 ct.

Wadyum kwota 142 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w Sądzie.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych nieobiętej masy spadkowej Natana Schwenka i Fromety Schwenkowej, Chaima Braciejowska, Izraela Scheindli, Arona Samuela i Eidli Zinsów, Berka i Tauby Lust i wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw Dr. Zygmunt Eibenschütz z substytucyą adw. Dra Schoenberga w Krakowie.

Kraków, 7 grudnia 1888.

L. 44883 (53 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż na dniu 21 lutego i dnia 28 marca 1889 każdym razem o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sali rozpraw ck. sądu krajowego we Lwowie celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Banku kredytowego we Lwowie, w sumach 2852 zł. 50 ct. zpn., 1020 zł. zpn. i 1500 zł. z pn. publiczna licytacya dwu dwunastych (2/12) części realności pod lk. 147 3/4 i dwu dwunastych 2/12 części gruntu pod lk. 102 3/4 we Lwowie położonych, wedle wykaz. hip. nr. 63 i 107 karta B. poz 3, 10 i 6 i 12 dłużniczki Zofii vel Sprince Nagel własnych.

Na pierwszym terminie te części powyższych realności tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie nawet niżej tej ceny sprzedane będą.

Cena wywołania wynosi 4255 zł. 53 ct.

Wadyum wynosi 1418 zł. 51 ct.

Bliższe warunki i ekstrakt tabularny mogą być przejrzane w w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się bank popierający egzekucyę, egzekutkę spółwłaścicieli realności lk. 147 3/4 i 102 3/4 c. k. Urząd podatkowy we Lwowie, wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Postępskiego, tudzież wierzycieli, którymby niniejsza uchwała lub późniejsze uchwały w obecnej sprawie wydane albo wcale nie, albo w nienależytym czasie doręczone zostały i tych, którzy po dniu wydania wyciągu tabularnego, to jest po dniu 16 października 1888, hipotekę na sprzedać się mających częściach realności l. k. 147 13/4 i lk. 102 3/4 uzyskali, do rąk ustanowionego kuratora p. adwokata Dra Tadeusza Sołowija ze substytucyą pana adwokata Dra Henryka Szydłowskiego.

We Lwowie, dnia 7 grudnia 1888.

L. 10102 7897 1—3

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Ozyaszowi Rubinowi od Franka Szandrowskiego czyli Szandurskiego sumy 32 zł. 92 ct. aw. zpn. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności w Rukomyszu położonej wykazem hipotecznym 41 księgi gruntowej gminy Rukomysza objętej, według pozycyi 2 karty B. tego wykazu własność dłużnika Franka Szandrowskiego stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 22 lutego 1889, drugi na dzień 22 marca 1889 zawsze w sądzie o godzinie 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania, wynosi kwotę 390 zł.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 39 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego, tj. po dniu 14 sierpnia 1887 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jako też tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora p. adwokata Dra Reissa w Buczaczu.

C. k. Sąd powiatowy

Buczacz dnia 23 listopada 1888.

L. 4272 (8107 1—3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 25 lutego 1889, tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 marca 1889, nawet poniżej takowej licytacya realności według wykazu hipotecznego l. 248, 250 i 251 księgi gruntowej gminy Rzepniów w całości a wedle wykazu hipotecznego 249 tejże księgi gruntowej w 2/8 Zygmunta Hermana własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 5158 zł. 75 ct. aw. zpn.

Cena wywołania wynosi przy wykazie hipot. 248 kwotę 1252 zł. 25 ct.
" " 249 " 150 " — "
" " 250 " 3524 " — "
" " 251 " 5928 " 13 "

Wadyum 10 proc. ceny wywołania.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 20 marca 1888, wpisanych ustanawia się kuratorem p. Dra Władysława Małaczyńskiego.

Busk, dnia 24 sierpnia 1888.

Konkursa.

L. 32 (155 1—3)
W skutek rozporządzenia prześwietnej c. k. Dyrekcyi loteryjnej w Wiedniu z dnia 30 grudnia 1888 l. 5022 rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę bezpłatnego praktykanta przy urzędzie loteryjnym we Lwowie.

Współubiegający się winien wnieść do urzędu loteryjnego we Lwowie własnoręcznie pisaną prośbę zaopatrzoną 50 ct. marką stemplową najpóźniej do 5go lutego 1889 i wykazać: po 1. ukończony 17 rok życia, po 2. z dobrym skutkiem ukończoną czwartą klasę gimnazyalną lub realną, a po 3. że posiada dokładną znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie.

Z c. k. urzędu loteryjnego
we Lwowie, dnia 8 stycznia 1889.

L. 18 (167 3—3)
Konkurs z terminem do 20 lutego 1889 rozpisuje się na następujące posady nauczycielskie:

I. Przy szkołach etatowych z płacą 300 złr w 1. Byble, 2. Cześnikach, 3. Dubryniowie, 4. Firlejowie, 5. Kozarze, 6. Dytiatynie, 7. Jabłonowie.

II. Przy szkołach filialnych z płacą 250 złr. w 1. Ujeździe, 2. Potoku, 3. Ruzdwianach, 4. Wiszniowie, 5. Nastaszczynie, 6, Obelnicy, 7, Korostowicach.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Rohatyn, 4 stycznia 1889.

L. 883 185 2—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę Dyrektora c. k. szkoły realnej w Krakowie z poborami w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 Dz. u. p. nr. 46 i z dnia 15 kwietnia 1873 Dz. u. p. nr. 48 tj. z płacą tysiąca (1000) zł. i prawem do pobierania dodatków pięcioletnich, dodatkiem za sprawowanie Dyrekcyi 300 zł., połową dodatku aktywalnego 210 zł. i odpowiedniem relutum na pomieszkanie.

Kandydaci winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta do Prezydyum Rady szkolnej krajowej w sposób zwykły, najpóźniej do dnia 10 lutego 1889.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.
We Lwowie, 31 grudnia 1888.

Kuratele.

L. 65 (181 2—3)
Jan Schneider, kolonista z Mokrej wsi jest marnotrawcą.

Kuratorem jego Jan Bodziony tamże.

C. k. Sąd powiatowy.
Stary Sącz, 5 stycznia 1889.

L. 14257 (168 3—3)
W skutek uchwały c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 4 sierpnia 1888 l. 33117 uznaną została Anna z Rodyszynów Nowikowa, wdowa po ś. p. Mikołaju Nowiku w Zaszkowie zamieszkała, za marnotrawnicę, której Hryć Motnyk gospodarz z Zaszkowa kuratorem ustanowionym został.

Ck. Sąd pow. miej. del. S II.
Lwów, 8 września 1888.

L. 11760 (164 3—3)
Wojciech Smoleń z Pisarzowy został uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 24 listopada 1888 l. 8137 uznany za umysłowo chorego, a kuratorem dla niego Józefa Górszczyka z Olszowy ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy
Limanowa, dn. 10 grudnia 1888.

L. 18788 (208)
Podaje się do wiadomości, że księdza Romana Litwinowicza byłego Proboszcza w Liskach za umysłowo chorego uznano, i że mu kuratora w osobie Jana Litwinowicza nadano.

Kołomyja, 20 grudnia 1888.
C. k. Sąd powiatowy w Kołomyi.

L. 1973 (209)
Piotr Zabrydko recte Krymski syn Iwana uznany został marnotrawcą. Kuratorem Oleksa Andruchów.

C. k. Sąd powiatowy
Bursztyn, 20 lipca 1888.

Upadłości.

L. 113 (158 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku nieprotokołowanej spółki handlowej Leon Pfefferblüth et Pinkas Juffe i spólników Leona Pfefferblütha i Pinkasa Juffe. a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. ck. Radcę sądu krajowego Tupeca, a tymczasowym zarządcą masy adw. dr. Willaume w Tarnopolu. Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 16 stycznia 1889, przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

Ck. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 14 marca 1889 w Sądzie obwodowym, podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 10 kwietnia 1889 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym, wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowionym być został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej". Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 4 stycznia 1889

Księgi gruntowe.

27677 (216 1—3)
C. k. Wyższy Sąd krajowy Lwowski podaje w myśl. §§. 14 i 20 ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 d. u. p. do powszechnej wiadomości, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla pola górniczego pod nazwą „Staniław" dla odkrywki siarki w Truskawcu w Drohobyckim powiecie sądowym i podatkowym położonym pierwszym tutejszo-sądowym edyktem z dnia 30 sierpnia 1887 l. 14979 wyznaczony minął, i przeto wszystkich tych, którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnianego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa by zarzuty swe do dnia 30 kwietnia 1889 włącznie w ck. sądzie obwodowym w Samborze zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedynczych miejsca nie ma.

Lwów, dnia 13 listopada 1888.

L. 27676 (217 1—3)
C. k. Wyższy Sąd krajowy Lwowski podaje w myśl §§. 14 i 20 ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 d. u. p. do powszechnej wiadomości, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla pola górniczego pod nazwą „Adam" dla odkrywki wosku ziemnego w Truskawcu w Drohobyckim powiecie sądowym i podatkowym położonym, pierwszym tutejszo-sądowym edyktem z dnia 30 sierpnia 1887 l. 14978 wyznaczony minął, i przeto wszystkich tych, którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnianego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarzuty swe do dnia 30 kwietnia 1889 włącznie w ck. sądzie obwodowym w Samborze zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedynczych miejsca nie ma.

Lwów, dnia 13 listopada. 1888

L. 26 (206)
Dochodzenia miejscowe, celem złożenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Barańów, rozpoczną 24 stycznia 1889, Bliższe szczegóły w ogłoszeniach do gmin.

Komisarz hipoteczny Sądu obwodowego.
Stanisławów, 5 stycznia 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5705. (7941 3—3)
Zawiadamia się nieobecną, z miejsca zamieszkania Marcię Kliczuk z Zaleszczyk starych, iż z ustawy jest powołaną do spadku po ojcu, śp. Iwanie Kliczuku, w styczniu 1885, z pozostawieniem kodycylu z d. 29 listopada 1884 zmarłym.

Wzywa się ją przeto, by w przeciągu roku zgłosiła się w sądzie i oświadczenie przyjęcia spadku wniosła, gdyż inaczej pertraktacya przeprowadzoną zostanie z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Fedorem Bodnarem dla niej ustanowionym.

Zaleszczyki, 22 września 1888.

L. 11591. (7939 2—3)
Vom k. k. Bezirksgerichte zu Lisko wird bekannt gemacht, dass nach dem in Uherce am 20. September 1887 verstorbenen italienischen Staatsangehörigen Dawid Copat die Verlassenschaftsabhandlung gepflegen wird.

Es werden somit alle Erben, Vermächtnissnehmer und Gläubiger, welche österreichische Staatsbürger oder hierlands sich aufhaltende Fremde sind und welche auf den Nachlass Ansprüche stellen zu können glauben aufgefordert, ihre Forderungen bis zum 31 Jänner 1889 gegen den bestellten Verlassenschafts-Curator, k. k. Notar Anton Kokurewicz in Lisko, so gewiss anzumelden, widrigenfalls der Nachlass an die auswärtige Gerichtsbehörde oder die von derselben zur Uebernahme gehörig legitimirte Person, ausgefolgt werden würde.

Lisko, am 20. November 1888.

L. 3890. (7948 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Krynicy zawiadamia, iż dla niewiadomego z miejsca pobytu, podobno w Ameryce zostającego, Jurka Dubniańskiego, ustanowił kuratorem w osobie Waśka Bosaka z Dubnego, w sprawie hipotecznej o wpis prawa własności parcel gruntowych 699, 716, 717 w Dubnem, na rzecz Petra Sawicza.

Krynica, dnia 14 listopada 1888.

L. 3171. (7950 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zmigrodzie wzywa z miejsca pobytu niewiadomych Jędrzeja, Maryannę i Jakóba Ropa, aby oświadczenia do spadku po Tomaszu Ropa, z pozostawieniem ustnej ostatniej woli rozporządzenia w Osieku zmarłym, w ciągu jednego roku tutaj wnieśli, gdyż w razie przeciwnym z kuratorem Józefem Samulewiczem z Osieka, rozprawa spadkowa przeprowadzoną zostanie.

Zmigród, dnia 30 października 1888.

L. 9657. (7851 3—3)
Zbarazki c. k. Sąd powiatowy uwiadamia Samuela i Józefa Huszty, Karolinę Maryę dw. im. Huszty zamęż. Witkowicką, tudzież Ludwika i Karola Soleon z życia i miejsca pobytu nieznanych, że na prośbę Urzędu podatkowego w Zbarażu, z dnia 28 września 1888 l. 9657 w celu zaspokojenia podatków od realności pod lk. 536 w Zbarażu, w kwocie 388 złr. 37½ ct. aw. z pn., uchwałą z 30 września 1888 l. 9657, pozwolił przymusowe ocenienie tejże realności i zeń dla nich kuratora ad actum w osobie Zygmunta Dzierżanowskiego, w Zbarażu, postanowiono.

Wzywa się zatem egzekutów, ażeby postanowionemu kuratorowi potrzebnę informacyi udzielili, lub innego zastępcę sądowi wskazali, gdyż inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Zbaraż, dnia 30 września 1888.

L. 6910. (160 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego, Kazimierza Stefana dw. im. Młodeckiego iż z powodu wniesionej przeciw niemu w tut. sądzie pod dniem 30 lipca 1888 ll 5284, przez firmę Uzel et Sohn we Wieu dniu prośby o wdrożenie rozprawy w myśl § 63 ordyn. konk., a względnie o otwarcie konkursu do majątku Kazimierza Stefana dw. im. Młodeckiego, celem zastępywania tegoż w prowadzić się mającej rozprawie, na jego koszt i niebezpieczeństwo, kuratorem adw. dra Heynego z podstawieniem adw. dra Mijakowskiego w Złoczowie ustanowionym został.

Wzywa się Kazimierza Stefana dw. im. Młodeckiego, aby do ustanowionego kuratora się zgłosił i jemu swe środki obrończe podał, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki, sobie samemu przypisać będzie musiał.

Złoczów, dnia 10 listopada 1888.

L. 1254. (166 3—3)
Wedle postanowienia §. 29 ust. not., podpisana c. k. Izba notaryalna zawzywa wszystkich, którzyby w myśl § 25 ust. not. do kaucyi służbowej śp. dra Ludwika Vrabetza, byłego c. k. notaryusza w Chodorowie, z urzędowania jego pretensye sobie rościli, aby pretensye te w przeciągu 6-ciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu licząc — w tejże c. k. Izbie notaryalnej zgłosili, ile że w razie przeciwnym kaucya rzeczona od węzła kaucyjnego zwolnioną zostanie.

Z c. k. Izby notaryalnej.
Lwów, dnia 10 listopada 1888.

L. 7310. (8053 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Semka Szpota, syna Ilka, że dnia 12 listopada 1888 l. 7310, wniósł przeciw niemu Mykita Rebec pozew o własność parc. gr. l. 3002/1 i 3002/2 w Batiatyczach, i z tego powodu ustanowiono dla niego kuratora w osobie Iwana Szpota w Batiatyczach.

Jest przeto rzeczą Semka Szpota, ustanowionemu kuratorowi dać odnośną informacyę do obrony jego praw, lub też innego zastępcę sobie wybrać i o tem sądowi donieść.

Mosty, dnia 16 listopada 1888.

L. 7940. (8014 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Leizora Grubera, że na prośbę Samuela Spritzera de praes. 2 grudnia 1888 do l. 7940, uchwałą z dnia 10 grudnia 1888 do l. 7940 przeciw niemu nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 160 złr. z pn. wydany został.

Gdy tenże pozwany Leizor Gruber z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w celu zastępywania go, w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie, na jego koszt i niebezpieczeństwo, ustanowił kuratorem tutejszego adw. dra Billeta, z podstawieniem adw dra Mijakowskiego, i upomina niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe środki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał i sądowi temuż o tem doniósł, i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki, sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, dnia 10 grudnia 1888.

L. 7068. (7975 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Marcina, Katarzynę i Piotra Zaborowskich, że Jan Balasa ze Straszęcina wniósł przeciw nim pozew 20 października 1888 l. 7068 o uznanie własności parcel lk. 294 i 295 w Straszęcinie, że dla 1-go z nich Wincenty Brotoń, dla 2-giej Michał Micek, dla 3-go Walenty Bieniarz kuratorami ustanowieni zostali i że termin do rozprawy na dzień 30 stycznia 1889 o godz. 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się pozwanych zatem, aby swym kuratorom potrzebnych informacyi udzielili, inaczej wyniknąć mogące złe skutki, sami sobie przypiszą.

Dębica, 22 listopada 1888.

L. 8401. (7977 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Konstantego Białuchowskiego, iż do rozprawy w przedmiocie zgłoszenia Antoniego i Anny Fibchów, prawa własności do 1/8 części realności, objętej w. h. l. 62, ks. gr. gm. Mielec, wyznaczone termin na 25 stycznia 1889 9 rano, na który ustanowionemu kuratorowi, p. adw. drowi Brandtowi w Mielcu, środki do obrony prawa służące dostarczyć lub też innego pełnomocnika ustanowić ma, gdyż w razie przeciwnym złe skutki z tego opuszczenia, sam sobie przypisać będzie musiał.

Mielec, 3 grudnia 1888.

L. 706. (7884 3—3-

C. k. Sąd powiatowy w Krynicy za(wiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mikołaja Hrabczaka, iż dla niego ustanowiono kuratorem Semana Nosala z Jastrzębika, któremu doręcza się uchwałę tabularną z :nia 11 kwietnia 1888 l. 706, dozwalającą wpisu prawa własności 1/5 części posiadłości lk. 24 w Jastrzębiku lwh. 99, 103, 91 i 72 na rzecz Michała Jacennika.

Krynica, 11 kwietnia 1888.

L. 3197. (7885 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krynicy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Boguskiego, że dla niego ustanowiono kuratora w osobie Pawła Boguskiego z Milika, celem doręczenia uchwały hipotecznej z dnia 8 maja 1888 l. 1717 w sprawie zaintabulowania prawa własności do połowy gospodarstwa nd. 63 w Miliku, na rzecz Waśka Kuliniaka i Dmytra Rewilaka.

Krynica, 19 listopada 1888.

L. 5610. (8016 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie ustanawia w sprawie prowizoryalnej Ignacego Tomonia, przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Franciszkowi Tomoniowi o naruszenie w posiadaniu pastwiska w Golcowej, kuratorem dla Franciszka Tomonia, p. adw. dra Festenburga w Brzozowie.

Wzywa się zatem nieobecnego, aby w tej sprawie albo pełnomocnika ustanowił, albo kuratorowi wszelkie środki do obrony dostarczył.

Brzozów, dnia 29 października 1888.

L. 12786. (8076 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 1 września 1885, zmarła w Nowostawcach, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, Irena Licznar, zaś dnia 19 września 1885, zmarł nieślubny jej syn, Pawło Licznar.

Gdy sądowi, spadkobiercy tychże Ireny i Pawła Licznarów wiadomi nie są, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu prawa do tego spadku sobie rościli, by się w ciągu jednego roku od daty niniejszego edyktu zgłosili i wykazawszy swe prawa do spadku, o takowy się oświadczyli tem pewniej, ileże w razie przeciwnym, spadek, dla którego p. adw. dr. Hubrich kuratorem ustanowiony został, z tymi przeprowadzony zostanie, którzy się o spadek oświadczyli i swe prawa do spadku wykazali, część spadku zaś, o którą by się nikt nie oświadczył, lub gdyby się o cały spadek nikt nie oświadczył, cały spadek skarbowi państwa jako bezdziedziczny, wydany zostanie.

Buczacz, 15 listopada 1887.

L. 13702. (8142 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze powiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jakóba i Zofię Köhlerów, że przeciw nim, Wilhelmowi Meklingowi i innym, wytoczyli pod dniem 29 czerwca 1888 do l. 7625 Józef Kolischer i inni pozew o uznanie własności parcel bud. l. 103 i 104, jako też parceli gr. l. 450 wyk. hip. l. 286 dóbr Krynica objętych, wraz z karczmą i prawem propinacyi do części dóbr Krynica V. „Ptaszyńszczyzna" należącem, o wyłączenie tychże przedmiotów z rzeczonego wykazu hip., utworzenie z nich nowego ciała tabularnego i zaintabulowanie powodów za właścicieli tego nowego ciała tabularnego, wolnego od długów i ciężarów, w wyk. hip. na karcie C. w poz. 1, 5, 11, 12, 4, 6, 7, 8, 13, 14, 15, 16, 18, 19, 20 i 21 wpisanych, który to pozew do wniesienia na piśmie obrony w dniach 30 zadekretowanym, a dla nich adw. dr. Leon Witz, ze substytucyą p. adw. dra Fiternika w Samborze kuratorem ad actum ustanowiony został.

Wzywamy zatem Jakóba i Zofię Köhlerów, ażeby albo sądowi swego pełnomocnika wskazali, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebną do obrony ich praw informacyę wcześnie udzielili, gdyż inaczej skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące, sami sobie przypisać będą musieli.

Sambor, 11 grudnia 1888.

L. 4068. (7985 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia nieobecnego, z miejsca pobytu nieznanego Stanisława Króla, że celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 14 grudnia 1888 l. 8951, ustanowiono dlań kuratorem Franciszka Bętkowskiego z Sieprawia.

Wieliczka, 20 listopada 1888.

L. 7183. (169 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu na prośbę p. Natalii Damasiewicz de praes. 11 października 1888 l. 7183, zarządza postępowanie amortyzacyjne co do wpisu w stanie biernym realności pod n. k. 136 w Nowym Sączu położonej, lwh. 220 objętej, p. Natalii Damasiewicz własnej, jako karcie głównej w poz. 3, dawniej dom. 3, str. 155, poz. 3 cięż. zamieszczonego, następnej treści, pod 4 stycznia 1821:

„Na podstawie umowy z d. 4 stycznia 1821, intabuluje się prawo zastawu dla sumy 600 złr. WW. w stanie biernym tej posiadłości (karta główna) i posiadłości lwh. 218 dla Nowego Sącza objętej (karta uboczna), na rzecz masy spadkowej niegdyś Jana Dulskiego".

W skutek tego wzywa się niniejszym edyktem wszystkich tych, którzy sobie roszczą jakie pretensye do powyższej wierzytelności, aby się z pretensyami temi w terminie jednorocznym z dniem 15 stycznia 1890 kończącym się, tem pewniej zgłosili, iż po bezskutecznym upływie rzeczonego terminu, na żądanie podającej, umorzenie powyższego wpisu i zarazem wykreślenie takowego dozwolonem zostanie.

Nowy Sącz, 15 grudnia 1888.

L. 47523. (8135 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Ignacy Kruszyński przeciw Jakóbowi Boreckiemu i Stefanowi Maszewskiemu z życia i miejsca pobytu niewiadomemu, a względnie tegoż spadkobierców i prawonabywców, również z życia i miejsca pobytu niewiadomych, pod dniem 20 listopada 1888 l. 49523 pozew wniósł, w skutek czego do wniesienia pisemnej obrony, termin 90 dniowy wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu Stefana Maszewskiego et Cons. nie jest wiadome, przeto został dla niego adw. dr. Skowroński kuratorem, zaś adw. dr. Moszyński jego zastępcą ustanowiony i z kuratorem tym, niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego Stefana Maszewskiego, względnie jego spadkobierców i prawonabywców, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki, sami sobie przypisać będą musieli.

We Lwowie, 7 grudnia 1888.

L. 31658. (8140)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych, firmy: „Józef Langer", której używać będzie Józef Langer, jako właściciel fabryki octu na Półwsiu Zwierzynieckiem, podpisując takową: „Józef Langer".

Kraków, dnia 7 grudnia 1888.

L. 30050. (8139)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Leon Rosner", którą używać będzie Leon Rosner, jako właściciel apteki w Krakowie, podpisując takową „Leon Rosner".

Kraków, 23 listopada 1888.

L. 4821. (8110 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że na dniu 12 sierpnia 1886, zmarł w Sałaszach, z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia, Iwan Taras, a między innymi spadkobiercami, powołany jest do spadku jego, także Dacko Taras, syn Iwana.

Ponieważ miejsce pobytu Dacka Tarasa sądowi nie jest znane, dlatego wzywa się go, aby w przeciągu roku, od dnia umieszczenia edyktu licząc, w tutejszym c.k. sądzie się zgłosił i swą deklaracyę wniósł do spadku, w przeciwnym razie rozprawa spadkowa ze zgłoszonymi spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Zacharkiem Woźnym ze Sałaszów przeprowadzoną będzie.

Uhnów, 30 czerwca 1888.

L. 13529. (8045 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Franciszka 2 im. Sozańskiego i Olgę ze Sozańskich Oczosalską, że przeciw nim wytoczyła opieka małoletnich Włodzimierza, Maryi i Kazimiery Steuzlów, przed tutejszym sądem pod dniem 26 listopada 1888 do l. 13529, pozew o wykreślenie a względnie przeniesienie do innego wykazu hipotecznego pozycyj 3, 10, 17, 18, 20 i 21 karty B, i pozyci 1, 2, 3, 4 i 5 karty C, z wykazu hipotecznego l. 449, część dóbr Błażów „Okupszczyzna" zwaną, obejmującego, — któryto pozew do wniesienia na piśmie obrony w dniach 90 zadekretowanym, a dla nich p. adw. dr. Fiternik w Samborze, ze substytucyą p. adw. dra Steuermanna kuratorem ad actum ustanowionym został.

Wzywa się tedy kurandów, by albo pełnomocnika swego sądowi wskazali, albo kuratorowi potrzebnej informacyi do obrony swych praw wcześnie udzielili, gdyż inaczej złe skutki z tego zaniedbania, sami sobie przypisać będą musieli.

Sambor, 4 grudnia 1888.

L. 10595. (8046 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że z końcem kwietnia 1881 w Tarnopolu zmarł Chaim Nissen Setzer, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, a gdy miejsce pobytu syna jego Berischa Setzera nie jest znanem, przeto wzywa się tegoż Berisza Setzera, ażeby w ciągu roku od dnia poniżej wyrażonego w sądzie tutejszym się zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, gdyż w razie przeciwnym rozprawa spadkowa z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem adw. dr. Binderem przeprowadzoną będzie, a czysty spadek na niego przypadający aż do nastąpionego udowodnienia jego śmierci lub też aż do nastąpionego uznania go za zmarłego, w sądzie przechowany zostanie.

Tarnopol, dnia 7 września 1888.

L. 5310. (8043 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia Dmytra Filipczaka, który z Sanoka do Ameryki się wydalił i którego miejsce pobytu wiadomem nie jest, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej dnia 1 września 1888 l. 4327 wydanej, na prośbę Jana Pztały o wykreślenie prawa zastawu i wpis prawa własności realności wyk. hip. 199 ks. grunt. gminy Sanok objętej, ustanowił mu kuratora w osobie adw. dra Flakowicza w Sanoku.

Sanok, dnia 3 listopada 1888.

L. 6406. (8039 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Saganowicza w sprawie o zaintabulowanie prawa własności części gruntu z gospodarstwa, objętego wyk. hip. l. 82 dla gminy Kowalowy, Franciszka i Tekli Saganowiczów własnej, na rzecz Michała i Maryanny Bułatów, kuratorem Adama Wirtla z Kowalów.

Tuchów, 12 grudnia 1888.

L. 6317. (8038 1—3)

Niewiadomą z życia i miejsca pobytu, Zofię Wróblową, wzywa c. k. sąd powiatowy w Tuchowie, aby do spadku po swym ojcu, Wojciechu Lisaku, zgłosiła się w przeciągu roku i wniosła deklaracyę, gdyż inaczej spadek pertraktowany będzie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem, Józefem Piątkiem, z Jonin.

Tuchów, 13 grudnia 1888.

L. 14391. (8071 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy wzywa każdego, mającego w ręku zagubiony Wiktoryi Iwaśków weksel, przez nią wystawiony, z daty Stanisławów dnia 26 lipca 1886, na 50 złr. w. a. opiewający, dnia 26 września 1886 płatny w Stanisławowie, na zlecenie wystawicielki, a akceptowany przez Waleryana Jurkiewicza i Apolonię Jurkiewicz, aby przedłożył takowy temu sądowi do dni 45, inaczej bowiem takowy na ponowną prośbę wystawicielki, za amortyzowany uznany zostanie.

Stanisławów, 12 grudnia 1888.

L. 5154. (8042 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomych Herschka Lubingera, JJ. Mittmana, Antchla Schwarzwalda, i niewiadomych z imienia, życia i miejsca pobytu właścicieli lub prawonabywców byłej firmy Salomon Schneks Wittwe we Lwowie, że pod dniem 23 listopada 1887 do l. 1758, wnieśli Józef Julian 2 im. Laskowski i Władysław Laskowski przeciw Abrahamowi Piepesowi, przeciw nim i innym, pozew o uznanie pretensyi Abrachama Piepesa w kwocie 1200 złr. i zahipotekowanego dla niej na 4/18 częściach dóbr Stefkowy prawa zastawu jako w dniu 7 lutego 1872 zgasłych i wykreślenie tego prawa zastawu z wyk. hip. 34, dobra Stefkowa obejmującego, wraz z podrzędnymi wpisami praw podzastawu na powyższą pretensyę i jej prawo zastawu po dniu 7 lutego 1872 wniesionych, że do wniesienia obrony 30-dniowy termin wyznaczony a do zastępywania ich, tutejszy adw. dr. Affe, z substytucyą tut. adw. dra Flakowicza, kuratorem ustanowiony został, że temu kuratorowi wcześnie środki obronne udzielić lub sądowi innego zastępcę wskazać winni, przeciwnie bowiem skutki zaniedbania, sami sobie przypisać będą musieli.

Sanok, dnia 3 listopada 1888.

L. 7664 (8124 1—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wolfa Lernera zawiadamia się że celem doręczenia uchwały tabularnej z 8 grudnia 1888 l. 7664 którą dozwolono na zamianę uskutecznionej już na rzecz Bendeta Kranza intabulacyi prawa zastawu dla sumy 2000 zł. w stanie biernym sumy 4000 zł. zpn. dotąd na dobrach Niebylec według wyk. hip. l. 415 C. poz. 2. wpisanej w egzekucyjną intabulacyę, ustanowiono dla niego kuratorem notaryusza w Brzozowie T. Witkiewicza, któremu uchwałę powyższą doręczono.

Rzeczą zatem jego jest kuratorowi udzielić należytą informacyę lub obrać sobie innego pełnomocnika, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy

Brzozów, dnia 8 grudnia 1888.

L. 12139 (8121 1—3)

C k. Sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa posiadacza wkładkowej książeczki Tarnopolskiej kasy oszczędności z dnia 31 stycznia 1884 l. 6296 na 2000 zł. aw. opiewającą a na imię Ferdynanda Dawida wystawioną, by wywiódł swe prawo do tejże książeczki w tymże c. k. Sądzie tem pewniej w przeciągu 6 miesięcy, licząc od dnia trzeciego umieszczenia edyktu w rządowej „Gazecie Lwowskiej", ile że po upływie powyższego czasu rzeczona książeczka kasy oszczędności uznaną zostanie za niebyłą.

Tarnopol, dnia 24 listopada 1888.

14228 (8120 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa posiadacza wkładkowej książeczki Tarnopolskiej Kasy oszczędności z dnia 25 stycznia 1888 roku l. 13027 na 1000 złr. w. a. opiewającą, a wystawioną na imię Franciszka Jamrógiewicza, by wywiódł swe prawo do tejże książeczki w tymże c. k. Sądzie tem pewniej w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia trzeciego umieszczenia edyktu w rządowej „Gazecie Lwowskiej", ile że po upływie powyższego czasu, rzeczona książeczka Kasy oszczędności uznaną zostanie za niebyłą.

Tarnopol, dnia 24 listopada 1888.

L. 6914. (8086 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach uwiadamia, że dnia 5 listopada 1886 zmarł w Nastasowie, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, Mikołaj Rakoczy.

Gdy miejsce teraźniejszego pobytu spadkobierczyni Maryi Rakoczy, drugiego małżeństwa Piotrowskiej, wiadome nie jest, wzywa się ją, by w przeciągu jednego roku, od dnia dzisiejszego licząc, w sądzie tutejszym się zgłosiła i oświadczenie do spadku wniosła, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe tylko ze spadkobiercą, który się zgłosił i z kuratorem dla niej ustanowionym, przeprowadzone zostanie.

Mikulińce, 15 listopada 1888.

L. 12459. (8116 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Sebastyana Stępińskiego, iż celem doręczenia temuż rezolucyi hipotecznej z 12 marca 1879, l. 1357, w przedmiocie zaintabulowania Wojciecha i Agnieszki Mikurdów za właścicieli realności w Płaszowie położonej, wyk. hip. l. 227 objętej, Sebastyana Stępińskiego własnej.

Kuratorem dla tegoż ustanowiono adw. dra Feuereisena w Podgórzu.

C. k Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 17 grudnia 1887.

L. 6802 (8104 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie podaje do wiadomości, iż na prośbę cesyonaryusza Salomona Jeżowera przeciw deklarowanym spadkobiercom Leiby Amkrauta a mianowicie, Leibie, Salamonowi i Berlowi Amkrautom i niewiadomym z życia i miejsca pobytu Samuelowi i Senderowi Amkrautom pto 113 złr. o prenotacyę powyższej sumy z przynależytościami w stanie biernym 1/4 z 21/126 części realności pod lk. 62 w Rzeszowie, ustanawia dla tychże niewiadomych kuratorem p. adwokata Dra Reinesa, i zarazem wzywa tychże niewiadomych, aby ustanowionemu kuratorowi dostarczyli środków obrony, lub sami sobie obrońcę ustanowili.

Rzeszów, 18 października 1888.

L. 5838 (8155 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kętach wzywa niewiadomych z imienia nazwiska i miejsca podbytu spadkobierców śp. Jędrzeja i Franciszki małżonków Kubajczyków bez pozostawienia testamentu dnia 4 lutego 1888 w Kańczudze zmarłych, że się w przeciągu jednego roku do sądu zgłosić, swe prawa spadkowe wykazać i do przyjęcia spadku deklarować mają a tem pewniej, ile że w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa z tymi, którzy się do spadku zgłoszą i swoje prawo spadkowe wykażą, przeprowadzoną zostanie i przypadły im spadek przyznanym będzie, nieobjęta zaś część spadku a w razie, gdyby się do tego spadku nikt nie zgłosił, cały spadek jako bezdziedziczny przez skarb Państwa zagarniętymby został.

Kęty, 29 listopada 1888.

L. 6502 204 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach oznajmia, że w r. 1889 będą ogłaszane wpisy w rejestra handlowe firm pojedynczych i spółek handlowych w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej" i we „Wiener Zeitung", wpisy zaś do rejestrów spółek zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie Lwowskiej".

Brzeżany, 31 grudnia 1888.

L. 9909 (210 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Franciszka Krupczaka, że na dniu 28 sierpnia 1888 l. 8086 wniesła Marcyanna Glista et cons. przeciw niemu pozew o zezwolenie na zaintabulowanie powodów za właścicieli ciała hip. lwh. 104 objętego ks. gr. gm. Kryg oraz, że termin do rozprawy na dzień 1 lutego 1889 na godzinę 10 rano wyznaczono.

Wzywa się więc Franciszka Krupczaka aby się przed powyższym terminem ze ze swym zastępcą prawnym, którego mu w osobie p. Dra Karola Neumana adwokata w Gorlicach się ustanawia, porozumiał, lub sobie innego zastępcę prawnego obrał, inaczej rozprawa z tym zastępcą przeprowadzoną będzie.

Gorlice, dnia 7 grudnia 1888.

L. 95 205

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu podaje do wiadomości, że obwieszczenie nowo zaprotokołowanych firm handlowych tudzież tychże zmian i wykreślenia umieszczane będą w roku 1889 jak dotychczas w urzędowej „Gazecie Lwowskiej", w Przeglądzie sądowym i administracyjnym we Lwowie i w „Wiener Zeitung" zaś obwieszczenia w sprawie protokołowania spółek zarobkowych i gospodarczych li w „Gazecie Lwowskiej".

Przemyśl, 9 stycznia 1889.

Z ck. Sądu obwodowego

Licytacye.

L. 5592 (179 1—3)

W tutejszym sądzie sprzedaną będzie w dniu 15 stycznia 1889 za lub wyżej ceny szacunkowej 450 zł., zaś w dniu 12 lutego 1889 niżej takowej realność lwh. 40 gminy Rozwadów objęta. dłużnika Wolfa Felsena własna na rzecz Menaschego Haara pto 54 zł. 95 c. i 35 zł. zpn.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków i akt oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Rozwadów, d. 30 października 1888.

L. 13451 (207 1—3)

Stanisławowski Sąd obwodowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności egzekucyę popierającego gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwocie 2513 złr. etc. zpn. odbędzie się ponowny przymusowy jawny przetarg w powiecie Kałuskim położonych części dóbr Bereźnica szlachecka objętych wykazami hipotecznemi 336, 337, 338, 341, 343, 344, należących do Judy Höniga i innych, w dwóch terminach a to dnia 4 lutego 1889 i dnia 7 marca 1889 zawsze o godzinie 10 rano w biurze III sądu tutejszego z tem że wymienione dobra będą przy pierwszym terminie jedynie wyżej lub za cenę wywołania 9273 złr. przy drugim zaś i niżej takowej sprzedane.

Wadyum wynosi 927 złr. 30 ct.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i protokół opisania i ocenienia załogi gospodarczej można przejrzeć w registraturze.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli, do rąk własnych, a tych wszystkich wierzycieli którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 7 marca 1887 na powyższych dobrach prawo hipoteki uzyskali lub którymby uchwała przetargowa albo jakakolwiek późniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu wcześnie lub wcale doręczoną być nie mogła do rąk uchwałą z dnia 7 marca 1885 l. 2239 ustanowionego kuratora w osobie adwokata dr. Wurzla lub do rąk zastępcy jego adwokata dr. Eliasza Fischlera.

Stanisławów, 17 listopada 1888.

L. 10396 (212 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Gminy miasta Gorlic w kwocie 479 złr. 13 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Gorlicach położonej a wyk. hip. l. 21 ks. gr. gm. Gorlice objętej dłużników Jakóba i Małki małż. Weissów własnej na dzień 6 lutego i 20 marca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 1466 złr. 70 ct.

Wadyum 146 złr. 70 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dr. Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Gorlice, 8 grudnia 1888.

L. 14812 (214 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano, w dniu 30 stycznia 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 marca 1889 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 192 według. wyk. hip. 208 gminy Bełelni Iwana Ostafijczuka własnej na rzecz ck. uprzyw. gal. Zakładu kred. włość. w lkw. we Lwowie pto 18 rat po 12 złr. zpn.

Cena wywołania 350 złr.

Wadyum 35 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora adw. dr. Dawidowicza w Sniatynie.

Sniatyn, dnia 10 grudnia 1888.

L. 5904 (213 1—3)

W dniach 17 stycznia i 14 lutego 1889 o godzinie 10 rano odbędzie się w ck. Sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż realności pod l. 75 w Szczercu położonej wyk. hip. l. 149 objętej Józefa i Kaspra Gębarowskich własnej na zaspokojenie 29 rat pożyczkowych po 12 złr. 16 ct. aw. zpn.

Cena wywołania jest 450 złr.

Wadyum 45 złr. aw.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze Sądu powyższego.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Iwana Smolińca ze Szczerca.

C. k. Sąd powiatowy

Niemirów, 30 października 1888.

L. 18622 (201 1—3)

C k. Sąd powiatowy m. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz gminy Zarudzie sumy 100 złr. wa. zpn. licytacyą połowy realności Michała Procia własnej wyk. hip. l. 274 i całej 275 gminy Zarudce objętej na dzień 14 lutego 1889 i na dzień 14 marca 1889 zawsze o o godz. 10 rano w biurze 3.

Cena wywołania 605 złr. 75 ct.

Zaręczne 60 złr. 58 ct.

W pierwszym terminie można tę realność nabyć za, lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej tej ceny.

Resztę warunków protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w ts. registraturze, kurator niewiadomych wierzycieli a dwokat dr. Jamiński.

Lwów, 5 grudnia 1888.

L. 9063 (8162 2—2)

Das k. k. Reichs - Kriegs - Ministerium beabsichtigt die für das Heer vom 1 Jänner 1891 an erforderlichen Bekleidungs- und Ausrüstungsgegenstände aus Leder auch fernerhin im Wege der Privat - Industrie zu beschaffen. Die Offerte sind bis längstens 1 März 1889 12 Uhr Mittags beim Reichs - Kriegs - Ministerium directe einzureichen. Die näheren Bestimmungen sind in der vollinhaltlichen Kundmachung (in Nr. 297 von 29 Dezember 1888 enthalten.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie. 203

Walne zgromadzenie

Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Rymanowie, odbędzie się dnia 29. stycznia 1889 godz. 10 z rana.

Porządek dzienny:

Sprawozdanie Rady nadzorczej i Dyrekcyi ze swej czynności w roku 1888.

Przedłożenie i zatwierdzenie rachunków i bilansów z roku 1888 i udzielenie dyrekcyi absolutoryum.

Wnioski względem podziału czystego zysku.

Wybór 5 członków Rady nadzorczej w miejsce wylosowanych.

Załatwienie innych wniosków przez członków Towarzystwa.

Rymanów, 9. stycznia 1889.

Prezes: Juda Wenig.

K. k. priv. allgemiene österreichische Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am 2 Jänner 1889 stattgehabten vierundvierzigsten Ziehung der 5 pr. Staats-Domänen-Pfandbriefe wurden nachfolgende Nummern gezogen:

Nr.	13101	bis	13200	Nr.	164701	bis	164800	Nr.	269401	bis	269500
„	47801	„	47900	„	173501	„	173600	„	276401	„	276500
„	55201	„	55300	„	177201	„	177300	„	288001	„	288100
„	90801	„	90900	„	193301	„	193400	„	308101	„	308200
„	109001	„	109100	„	195701	„	195800	„	311801	„	311900
„	111801	„	111900	„	211101	„	211200	„	320301	„	320400
„	115201	„	115300	„	217101	„	217200	„	342601	„	342700
„	119401	„	119500	„	223401	„	223500	„	344601	„	344700
„	124201	„	124300	„	236101	„	236200	„	364501	„	364600
„	140201	„	140300	„	238001	„	238100	„	377601	„	377700
„	144601	„	144700	„	259301	„	259400	„	383201	„	383300
„	156501	„	156600	„	265701	„	265800				

Nr.	402301	bis	402400
„	408401	„	408500
„	409801	„	409900
„	412201	„	412300
„	415701	„	415800
„	462701	„	462800
„	475501	„	475600
„	476901	„	477000
„	477001	„	477100
„	495401	„	495500
„	495901	„	496000

Die Rückzahlung dieser gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom 1 März 1889 an bei den Cassen der Anstalt in Wien und Paris

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1 März 1889 auf. Die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capital in Abzug gebracht.

Verzeichniss derjenigen Serien verloster Staats - Domänen - Pfandbriefe, von welchen noch Pfandbriefe ausständig sind

(am 31 Dezember 1888)

3601—700 6101—200 10801—900 16001—100 20301—400 21001—100 35201—300 601—700 37201—300 38601—700 39101—200 45701—800 46301—400 52901—53000 501—600 54101—200 55001—100 601—700 57001—100 59401—500 63901—64000 801—900 65001—100 201—300 401—500 69501—600 801—900 81101—200 901—82000 001—100 84601—700 701—800 85901—86000 87301—400 91101—200 92101—200 94401—500 96501—600 99201—300 103201—300 104901—105000 107701—800 108201—300 111401—500 114601—700 125501—600 134601—700 135301—400 138501—600 139301—400 143201—300 144201—300 145301—400 701—800 147201—300 801—900 154501—600 155101—200 158701—800 159301—400 160801—900 164101—200 168201—300 170201—300 175701—800 176601—700 181901—182000 101—200 185301—400 188201—300 190701—800 191301—400 198901—199000 201701—800 208801—900 210901—211000 212701—800 220801—900 221001—100 222801—900 224701—800 228801—900 232501—600 237301—400 245101—200 253601—700 259501—600 264101—167 267501—600 269901—270000 271001—100 401—500 273401—500 274701—800 901—275000 279301—400 280601—700 284301—400 286201—300 292001—100 294001—100 296701—800 297701—800 305201—300 801—900 306101—200 309501—600 311001—100 101—200 501—600 312401—500 315301—400 316301—400 317601—700 321701—800 329201—300 334901—335000 401—500 336501—600 339801—900 347001—100 348401—500 353301—400 358301—400 360701—800 367301—400 368701—800 372601—700 382601—684 386401—500 387601—700 801—900 388601—700 389901—390000 391901—392000 393701—800 395201—300 398501—600 399401—500 501—600 400801—900 401401—500 403501—600 404101—200 405601—700 406601—700 412601—700 414701—800 415401—500 418101—200 421201—300 901—422000 424901—425000 901—426000 101—200 432601—700 437001—100 601—700 438401—500 439501—600 444201—300 446501—600 454201—300 456101—200 901—457000 101—200 466401—491 601—700 701—800 467501—600 901—468000 301—400 801—900 471501—600 472001—100 101—200 474601—700 475801—900 487001—100 501—600 491201—300 493701—800 495501—600.

Bei der am 2 Jänner 1889 stattgehabten zwölften Ziehung der 4 pr. und vierzehnten Ziehung der $4^{1}/_{2}$ pr 50-jährigen Bankvaluta Pfandbriefe der k. k. priv. allgemeinen österreichischen Boden-Credit-Anstalt wurden nachfolgende Stücke gezogen:

4pr. Pfandbriefe:

a fl. **100**: Nr. 504, 3509, 3849, 3890, 3904, 3977, 3983, 4314, 4376, 4377, 4392, 4434, 4572, 4575, 4621, 4632, 4669, 4694.

a fl. **500**: Nr. 667, 1105, 1156.

a fl. **1000**: Nr 1367, 4689, 6181, 8496, 8520, 8551, 9041, 9074, 9314 9428, 9625, 9997, 10062, 10084 10103, 10333, 10416, 10498, 10572, 10715, 10732, 10795, 10799, 10871, 11120, 11142, 11172.

a fl. **10.000**: Nr. 269.

$4^{1}/_{2}$pr. Pfandbriefe:

Die derzeit im Umlaufe befindlichen, bisher noch nicht verlosten Pfandbriefe:

a fl. **1000** der Nummern von 3601 bis 3700, 7101 bis 7200, 15201 bis 15300, 17201 bis 17300, 18701 bis 18800.

a fl. **10.000** der Nummern von 121 bis 130, 431 bis 440, 1371 bis 1380.

Auf Name lautende:

a fl. **10.000**: Nr. 3, 57.

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom 1 April 1889 an bei der Hauptcasse in Wien

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1 April 1889 auf; die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capital in Abzug gebracht.

Nachverzeichnete, bei den früheren Verlosungen gezogene 4pr. und $4^{1}/_{2}$ pr. 50 jährige Bankvaluta-Pfandbriefe sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden, und zwar

4pr. Pfandbriefe:

a fl. **100**: Nr. 962, 1036, 1052.

a fl. **500**: Nr. 259.

a fl. **1000**: Nr. 157, 957, 1406, 1977. 2364, 2773, 4164, 4326, 4387, 4938, 5612,

$4^{1}/_{2}$pr. Pfandbriefe:

a fl. **100**: Die aus den am 30 Juni 1888 verlosten Serien: von 701 bis 800, 1001 bis 1100, 1701 bis 1800, 2301 bis 2400, 2801 bis 2900, 3201 bis 3300, 3401 bis 3500, 3501 bis 3600 5001 bis 5100, 6601 bis 6700, 7301 bis 7400, 7701 bis 7800 noch nicht eingelösten Nummern;

ferner aus früheren Ziehungen die Nummern: 27 49 105 115 129 142 143 144 226 248 263 265 293 303 304 306 319 329 416 417 420 501 539 541 591 597 598 601 603 650 659 722 818 828 857 869 917 919 922 925 926 927 933 955 1006 022 135 141 171 173 188 197 234 272 290 292 335 346 391 392 404 442 457 459 511 519 539 573 574 575 582 583 647 657 659 676 678 681 695 736 738 758 779 791 820 830 846 873 878 881 882 887 918 981 2039 072 156 188 193 259 265 289 381 411 412 424 489 514 515 521 529 544 557 652 654 665 675 680 767 776 780 799 837 846 886 910 961 971 983 998 999 3054 126 213 215 219 244 318 322 332 333 336 337 366 385 397 440 481 489 585 606 610 612 663 669 687 696 700 720 728 871 889 933 984 4026 031 054 076 078 206 218 223 224 227 251 272 273 293 297 311 321 351 362 418 478 498 511 549 597 615 639 659 749 757 781 792 793 796 836 877 879 926 938 943 981 984 989 994 995 5007 021 322 054 066 068 087 093 099 112 182 183 193 227 228 229 256 259 271 420 433 436 461 478 501 525 531 539 540 566 567 571 582 583 616 670 688 689 692 705 744 745 754 764 765 770 778 780 808 819 843 845 856 864 871 880 887 904 906 907 908 930 933 934 958 964 975 989 992 6020 104 139 182 204 205 206 226 242 253 300 339 380 432 541 551 576 618 636 694 741 755 770 781 788 861 863 884 887 990 994 7005 010 017 023 070 086 104 113 189 195 244 289 298 331 409 453 486 537 541 546 553 554 571 579 616 618 620 633 651 652 655 657 715 738 741 742 743 744 752 763 774 792 798 813 903 922 979 8019 033.

a fl. **500**: Die aus den am 30 Juni 1888 verlosten Serien: von 201 bis 300, 501 bis 600, 1201 bis 1300 noch nicht eingelösten Nummern;

ferner aus früheren Ziehungen die Nummern: 8 16 34 81 96 129 146 149 154 157 170 171 186 187 241 246 266 267 285 310 348 362 425 439 443 447 465 471 504 509 513 537 581 621 625 697 733 770 774 800 802 879 881 899 938 959 1010 064 067 069 090 112 163 165 172 204 282 296 303 331 354 365 392 404 407 417 528 532 575 602 608 677 705 708 715 719 722 754 781 815.

a fl. **1000**: Die aus den am 30 Juni 1888 verlosten Serien: von 901 bis 1000, 1401 bis 1500, 1601 bis 1700, 2901 bis 3000, 3701 bis 3800, 4101 bis 4200, 4301 bis 4400, 4901 bis 5000, 5401 bis 5500, 5501 bis 5600, 5901 bis 6000, 6101 bis 6200, 6201 bis 6300, 6601 bis 6700, 6701 bis 6800 6801 bis 6900, 7901 bis 8000, 8201 bis 8300, 8801 bis 8900, 9001 bis 9100, 9301 bis 9400, 9401 bis 9500, 9701 bis 9800, 10701 bis 10800, 10801 bis 10900, 11101 bis 11200, 11201 bis 11300, 11601 bis 11700, 12101 bis 12200, 12901 bis 13000, 13301 bis 13400 13501 bis 13600, 14701 bis 14800, 15101 bis 15200, 16201 bis 16300, 16501 bis 16600, 19901 bis 20000 noch nicht eingelösten Nummern;

ferner aus früheren Ziehungen die Nummern: 53 54 81 168 169 273 279 333 334 432 448 659 690 672 892 894 1037 074 134 226 368 370 402 517 599 603 639 641 746 754 756 767 943 992 2207 210 228 691 297 431 442 653 874 3264 267 268 356 357 390 406 445 514 521 554 636 818 837 4031 061 328 245 379 422 499 550 586 587 588 742 5062 193 409 413 446 665 693 739 760 835 947 6190 19 194 195 399 197 257 305 335 351 359 563 688 715 778 789 958 7133 165 166 167 210 230 451 465 480 559 608 163 730 763 850 856 858 860 8003 059 075 178 207 213 258 262 621 630 645 695 9038 040 056 188 274 281 625 785 847 10047 051 130 177 301 514 695 696 750 751 786 905 952 11049 219 390 582 597 173 799 806 849 906 926 927 929 930 932 943 944 954 12006 034 043 148 160 165 167 223 264 267 463 498 532 570 628 649 661 755 783 820 910 13068 110 121 226 272 445 479 522 524 593 615 729 740 747 905 993 14017 018 115 187 241 465 477 478 482 499 564 651 15008 015 091 160 241 376 458 571 660 718 765 804 817 876 931 974 16074 200 317 397 399 400 404 406 426 863 866 17040 069 078 105 284 419 466 513 545 563 567 568 570 582 698 707 827 884 898 917 934 956 18038 069 084 095 206 207 617 621 656 680 898 948 983 984 19225 294 304 320 331 337 352 381 457 621

a fl. **10.000**: Nr. 144 208 882 888 1722 728 775 776 779.

IZYDOR WOHL

ulica Sykstuska L. 6

we Lwowie

poleca szan. P. T. Publiczności

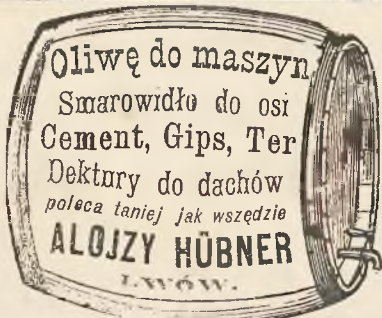
swój wyłączny skład

HERBATY ROSSYJSKIEJ

założony w roku 1870.

Kaysow, dosk. czarna	1/2 kilo zł.		1	60
„ „ melange	„ „ „		1	80
Suszong, wyborna . .	„ „ „		2	
„ najlepsza . .	„ „ „		3	—
Melange, karawanowa .	„ „ „		4	—
Fu-Czu Fu Nr. I. . .	„ „ „		[illegible]	20
„ „ Nr. II. . .	„ „ „		4	60
„ „ Nr III. . .	„ „ „		6	—
K. & S. Popow funt 1 r. [illegible]0 k.	„		2	40
„ „ „ 2 r. — k.	„		3	—
„ „ „ 2 r. 50 k.	„		3	75
Wysiewki, wyborna	1/2 kilo „		1	60
„ H. prima . .	„ „ „		1	80
„ non plus ultra	„ „ „		2	50

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franko. 6-19



51

Znane od przeszło 50 lat

ze swej skuteczności i powszechnie wzięte artykuły toaletowe do

pielęgnowania skóry

mianowicie:

Eau de Lys de Lohse
jedyny środek ochronny przeciw opaleniu usuwa niezawodnie wszelkie nieczystości skóry, żółte plamy, trądy, barwę miedzianą twarzy: sprawia, że twarz, ramiona i ręce stają się lśniąco-białe, a cera zdrowa i odmłodniała. W flakonach oryginalnych z opisem użycia po zł. 1.40 i 2.70.

Lohsego Lilienmilch-Seife
jest z powodu swej czystości i łagodności najlepszem mydłem toaletowem, utrzymującem z powodu wielkiej zawartości tłuszczu skórę w stanie gładkim i miękkim. Cena od sztuki 60 ct. Oblicie zaperfumowana od sztuki 1 złr.

Lohsego Lilien-Poudre
do użytku w dzień i wieczór, w jakości swej nadzwyczaj wyborny i delikatny, niewidzialny na twarzy a więcej podobny do pyłku aksamitnego, niż wszystkie inne dotąd istniejące pudry, o barwie białej i różowej dla blondynek, a o barwie żółtej dla brunetek. Cena pudełka zł. 1.80
Srodki te nabyć można we wszystkich aptekach austro-węg. monarchii, jak niemniej we wszystkich znaczniejszych handlach galanteryjnych i perfumeryj. 7781

Gustaw Lohse,
Hofparfumeur,
46, Jäger-Strasse, Berlin.

L. 3612 (156 1—3)

Konkurs

Gmina miasta Złoczowa poszukuje weterynarza ukwalifikowanego z upoważnieniem do wykonywania oględzin bydła i zwierząt do rzezi przeznaczonych za roczną remuneracyą w kwocie 250 złr. w. a. i za trzymiesięcznem wypowiedzeniem odnośnej umowy.

Odnośne podania, zaopatrzone dyplomem ukończonej weterynaryi i upoważnieniem do wykonywania praktyki, mają być do końca stycznia 1889 do Zwierzchności miejskiej wniesione.

Zwierzchność gminy miasta Złoczów, dnia 5 stycznia 1889.

Ces. król. uprzywilejowana

Rafinerya Spirytusu Juliusza Mikolascha

we Lwowie, 154

utrzymuje na składzie **spirytus denaturowany** dla pp. stolarzy itd.

Sprzedaż drobna przy ulicy Kopernika L. 1 w podwórzu.

Biuro umieszczeń Maryi Wysockiej

w Krakowie,

dawniej ulica Bracka L. 5, obecnie Rynek główny, Linia A—B L 36.

Mając rozliczne stosunki w kraju i za granicą, zajmuję się umieszczeniem guwernerów, guwernantek i bon narodowości polskiej, francuskiej, angielskiej i niemieckiej. 202

Jubiler i Złotnik 7704

JAN JARZYNA

Lwów, Plac Maryacki Hotel Europejski,
poleca znaczny zapas bižuteryi własnego wyrobu z srebra stołowego. Pierścionki zaręczynowe, obrączki i szpilki ślubne i wszelkie zamówienia wykonywa w własnej pracowni w jak najkrótszym czasie.

CHOROBY PIERSIOWE

SYROP z PODFOSFORANU WAPNA

pp. GRIMAULT et Cie. Aptekarzy

Syrop ten powszechnie zalecany przez lekarzy, nader skutecznie sprawia działanie w chorobach *płuc i oskrzeli piersiowych; leczy najuporczywsze katary, zagaja tuberkuły płucne u suchotników; powstrzymuje krztuszenie się i zanoszenie w nieustannym kaszlaniu,* tak rozpaczcznie nieznośnego dla chorych. Pod jego działaniem *pocenie się nocne ustaje, apetyt zwiększa się* i chory odzyskuje szybko zdrowie.

SKŁAD w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera. 116

SKŁAD KAWY ARTURA KOSCICKIEGO

pod godłem

WE LWOWIE. Chorążczyzna l. 22.

we Lwowie
ulica Chorążczyzna L. 22
poleca

KAWĘ

w najlepszych gatunkach

i sprzedaje 5

1 kilo La Guayre lub Jawę zł 1 80
na prowincyę 4 3/4 kilo zł. 9.15
franko.
Odbiorcom nad 50 kilo opust

Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

Najświeższe nowości polskie

poleca 37

Księgarnia Polska L. K. Bartoszewiczowej

we Lwowie, plac halicki, 14.

Komorowski Br., Kniaziowie Rożyńscy cena zł 2. —
Kasprowicz Jan, poezye „ .60
Limanowski B. Powstanie narodowe „ .80
Sue Eug., Tajemnice Paryża, 9 tm. „ 4.50
Lisiewicz, Walka o biskupstwo „ .40
Amicis Edmund, Serce powieść, „ 2.—

PARCELE 7246

do sprzedania przy ulicach **Mickiewicza, Brajerowskiej Podłewskiego, Szopena, Moniuszki, Kazimierzowskiej,** również **kamienice** przy tych ulicach — Bliższych informacyj udziela właściciel **Emil Bertemilian Brajer,** ulica Brajerowska 10

Niżej podpisany sprowadził do kraju z Anglii

pierwszą maszynę do ściągania do butelek każdego piwa

a zwłaszcza pilzneńskiego, piwo butelkowe przez tę maszynę ściągnięte ma to za sobą, że bez utraty kwasu węglanego się ściąga, ma smak wyborny i jest bardzo często przez lekarzy przeciw katarom żołądkowym zalecane.

Piwo pilzneńskie (półlitrowa flaszka) 22 ct., piwo krzywieckie 16 ct., krakowskie marcowe 18 ct. do każdej stacyi, opakowanie franko. Za każdą flaszkę z opakowaniem zwraca się po 6 ct. z dostawą do Przemyśla. 1728

M. KRUG

właściciel handlu towarów korzennych, win i delikatesów w Przemyślu.

L. MAREK

Lwów, Rynek l. 9,

Główny skład fortepianów, pianin i organów

Zastępstwo nad ornych fabryk Bösendorfera, Heitzmana itd.

Sprzedaż na raty 15 zł. miesięcznie.

Ceny fabryczne z rabatem. 10 letnia gwarancya.

Pierwsza koncess. szkoła muzyczna.

I. Nauka gry na fortepianie w trzech oddziałach, od początków do wydoskonalenia gry, w połączeniu z nauką śpiewu chorałnego, zasad muzyki i harmonii. II Nauka śpiewu solowego w połączeniu z nauką deklamacyi i mimiki. Kursa przygotowawcze do występów koncertowych i teatralnych. 7

Röslera woda do zębów i ust

jest bezsprzecznie najlepszym środkiem od bólu zębów i służy także równocześnie do utrzymania zębów w czystości. Ta od wielu lat sprawdzona i sławna woda do ust uchyla jednocześnie każdy nieprzyjemny odor w ustach. — Flaszka 35 ct.

R. Tüchler aptekarz,
(W. Röslera synowiec, następca)
w **Wiedniu, I., Regierungsgasse, 4.**

Prawdziwa do nabycia we Lwowie w apt. Zygmun. Ruckera, w Warężu w apt., w Kołomyi u Stenzla apt., w Tarnopolu u H. Kahanego, apt., w Sokalu Eug. Wysoczańskiego. 1653

WIECZNA PIĘKNOŚĆ SKÓRY OTRZYMUJE SIĘ PRZY UŻYWANIU

PARFUMERIE ORIZA

DE L. LEGRAND
Dostawca Rossyjskiego Cesarskiego Dworu.

BEAUTÉ ET JEUNESSE — CRÈME-ORIZA DE NINON DE LENCLOS — L. LEGRAND, PARFUMEUR fournisseur de plusieurs cours, RUE S^T HONORÉ, P[ARIS]

Bieli i udelikatnia skórę, dodając jej przezroczystość i świeżość do najpóźniejszych lat. Ochrania od opalenia się, piegów i zmarszczek.

DANS TOUTES LES PARFUMERIES DU MONDE

ORIZA LACTÉ
LOTION ÉMULSIVE
Bieli i odświeża skórę, spędza i niszczy piegi.

SAVON ORIZA
Doktora O. Réveil, najlagodniejsze mydło dla skóry.

ESS-ORIZA & ORIZA-LYS
Najnowsze perfumy przyjęte i używane przez świat elegancki.

ORIZA-POWDER
Ryżowy puder.
Przylegający do skóry i nadający jej delikatność aksamitu.

Plus de Teintures Progressive p. cheveux blancs — ORIZALINE — nadaje włosom i brodzie bezzwłocznie ich pierwotny kolor. — PARIS — L. LEGRAND — 207 RUE S^T HONORÉ PARIS

Do i po użyciu tego środka nie trzeba myć głowy, nie plami bowiem skóry i nie jest szkodliwym zdrowiu.

SKŁAD GŁÓWNY 207, RUE ST.-HONORÉ, A PARIS.

We Lwowie w składach aptecznych pp Mikolascha i Wewiórskiego. 7478

Pracownia i Skład GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki l. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **Jesienne i zimowe** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męzkie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej. [6]

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męzkie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct.

Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i dla prowincyi akuratnie i po umiarkowanych cenach.

Dla uniknienia falszerstw
wymagać zaparafowania jak obok na każdem pudełku

PAPIER WLINSI

NIEOMYLNY SRODEK

dla szybkiego uleczenia KATARU,

IRRITACYI PIERSIOWYCH, CHOROB GARDŁA i BOLESCI REUMATYCZNYCH. 9

W Paryżu u Pana J. WISLIN i Ko, 31, ulica Sekwany.

Skład fabryczny sukna

Bernharda Ticho

Berno, Krautmarkt Nr. 18. A.

wysyła za pobraniem

Resztki materyj wełnianych Kupno przy okazyi Resztka na kompletne ubranie zimowe 3.10 metra — 5 złr.	**Resztki na zimowe palta** Resztka na kompletny surdut zimowy, czarny, brunatny i granatowy 2.10 metry — 5 zł. 50 ct.
Berneńskie resztki sukna 3·10 metra na kompletne ubranie męskie 3 złr. 75 ct.	**Resztki na zimowe suknie** we wszystkich gładkich i modnych kolorach, najlepszy fabrykat Resztka 2.10 metr. na całą zimową suknię 3 złr.
Styryjskie baje na surdut do polowania i na menżyków 2.10 metrów — 5 złr.	**Materye na narzutki** (Ueberzieher) 2.10 metr. na całą narzutkę 7 zł.

Wzory gratis i franko. 4852

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.** — **Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi.** 3

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.